

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**

Na zakupy do galerii

str. 2

RYPIN/REGIONRodzic w roli
nauczyciela

str. 3

RYPINCeny paliw
trzymają się mocno

str. 4

RYPIN

Wirus unicestwiony

str. 5

CZWARTEK
14 MAJA 2020

ISSN: 2544-8935

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 19/2020 (244)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO****Skandaliczne zachowanie****RYPIN** ▶ W ubiegły piątek w trakcie odbierania odpadów doszło do nieprzyjemnej sytuacji. Okazuje się, że segregacja śmieci w Rypinie sprawia jeszcze problemy

– W dniu 8 maja w trakcie odbioru odpadów zmieszanych na ul. Sommera 29 doszło do niedopuszczalnego zdarzenia. Jeden z mieszkańców wrzucił do pojemnika na odpady zmieszane zbiornik wypełniony olejem silnikowym. W trakcie odbioru odpadów doszło do pęknięcia zbiornika i zanieczyszczenia olejem śmie-

ciarki oraz parkingu – informuje rypiński magistrat.

Segregacja śmieci, jak pokazuje sytuacja, dla niektórych mieszkańców staje się wielkim wyzwaniem. Kilka miesięcy temu przygotowaliśmy specjalnie dla naszych czytelników ściągę co, jak i gdzie wyrzucać. Dlatego, w ślad za rypińskim magistratem, przy-

pominamy, że komunalne odpady niebezpieczne (stare oleje silnikowe, kwasy, farby, rozpuszczalniki itp.) pod żadnym pozorem nie powinny trafiać do pojemników i worków odbieranych przez firmy wywozowe!

Odpady tego typu należy przekazać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK), który zlokalizowany jest przy Przedsiębiorstwie Komunalnym KOMES Sp. z o.o., ul. E. Orzeszkowej 4. Odpady przekazane do PSZOK zostaną przyjęte bez dodatkowych opłat i w bezpieczny dla ludzi i środowiska sposób zagospodarowane.

(mr), fot. UM Rypin

Rypin**Prawie 150 km/h przez miasto!**

Policjanci zatrzymali kierującego motocyklem, który przekroczył dozwoloną prędkość aż o 96 km/h.



ru i okazało się, że pędził aż 146 km/h, choć w tym miejscu obowiązywała „50”.

Policjanci zatrzymali motocykl do kontroli. Kierowcą był 54-letni mieszkaniec powiatu rypińskiego. Dodatkowo okazało się, że nie miał przy sobie prawa jazdy. Z uwagi na to, że kierowca odmówił przyjęcia mandatu, sprawa trafi do rypińskiego sądu. Grozi mu wysoka grzywna, utrata prawa jazdy, a także punkty karne.

(red),
fot. ilustracyjne

REKLAMA

Mleczarska
MIESZKANIA JUTRA

ZYSKAJ NAWET 8%

3750 PLN/m² brutto

NAJTAŃSZE MIESZKANIA W RYPINIE
LEPSZE ZYSKI Z INWESTYCJI
NIŻSZE KOSZTY UTRZYMANIA

EKO BLOK
DEVELOPER

KUJAWIA
GŁ. WYKONAWCA

WWW.EKOBLOK.COM.PL
519 481 821

Na zakupy do galerii

RYPIN ➤ Galeria Młyn w Rypinie znów jest w pełni otwarta. Jednak obiekt nie działa jak dawniej, wprowadzono rozwiązania, które mają służyć bezpieczeństwu klientów i pracowników



4 maja rozpoczął się drugi etap odmrażania polskiej gospodarki. Decyzją rządu otwarte zostały m. in. sklepy w galeriach handlowych. Obiekty funkcjonują na nowych zasadach, w zwiększonym reżimie sanitarnym. Obowiązują liczne obostrzenia, m. in. na jedną osobę przypada 15 metrów kwadratowych powierzchni sklepu. Co ważne, liczona jest wyłącznie przestrzeń handlowa, a nie korytarze. Na terenie galerii wprowadzono zakaz spożywania jakichkolwiek posiłków. Strefy gastronomiczne pozostają zamknięte, podobnie jak kluby fitness i przestrzenie rekreacyjne (np. place zabaw). Ekipy sprzątające muszą częściej czyścić i dezynfekować toalety. Oczywiście utrzymany jest obowiązek zasłaniania ust i nosa przez każdą osobę. Zmieniła

się również sytuacja na parkingach. Obowiązkowe jest informowanie klientów o konieczności parkowania na co drugim miejscu.

Zmiany w „Młynie”

Wprowadzone rozwiązania mają służyć bezpieczeństwu pracowników i klientów sklepów. Galeria Młyn w Rypinie jest obiektem handlowym o powierzchni sprzedaży nieprzekraczającej 2 tys. metrów kwadratowych. Jednak w okresie obowiązywania ograniczeń w handlu i przemieszczaniu się na jej terenie działały tylko dwa sklepy. Obecnie otwarte są wszystkie punkty sprzedaży.

– Dla bezpieczeństwa pracowników i osób przebywających w naszej galerii wprowadziliśmy nowe standardy sanitarne zgodne z wytycznymi GIS – mówi Małgorzata

Grodzicka z Galerii Młyn.

Z przekazanych nam informacji wynika, że na terenie rypińskiego obiektu może przebywać łącznie około 130 osób. Na witrynach widnieją też informacje m. in. o maksymalnej liczbie klientów, którzy mogą jednocześnie przebywać w danym sklepie. Jesteśmy też proszeni o zakładanie jednorazowych rękawiczek przed wejściem lub korzystanie z płynów dezynfekujących. Sklepy zachęcają też do częstszych płatności kartą, aby zmniejszyć ryzyko rozprzestrzeniania koronawirusa. W pierwszych dniach po otwarciu wszystkich punktów sprzedaży tłumów w rypińskiej galerii nie było. Obecnie klientów jest więcej i z każdym dniem ich przybywa.

Tekst i for. (AdWo)

Region

Nowy numer telefonu policji

Aby zadzwonić się do jednostki policji, zamiast numeru kierunkowego trzeba wybrać numer „47”. Ze względu na skalę przedsięwzięcia zaplanowano kilkumiesięczny okres, podczas którego równolegle funkcjonowały stare i nowe numery. Już tylko do końca maja 2020 roku działać będzie dawna numeracja telefoniczna policji.

Efektem uruchomienia wyróżnika „47” będzie kompleksowa zmiana sposobu wybierania numerów połączeń na stacjonarne telefony do komend, komisariatów czy posterunków policji w całym kraju.

– Wiedza na ten temat ma bardzo duże znaczenie dla mieszkańców, którzy będą chcieli zadzwonić

się bezpośrednio do policjantów z pominięciem standardowego numeru alarmowego 112 czy 997 – podaje nasza komenda powiatowa policji. – Numer „47” należy traktować jako jednolity numer kierunkowy do sieci policji w całym kraju.

Teraz zmianie ulegnie sposób

wybijania numeru do komend policji z sieci stacjonarnych, a także komórkowych. Po nr „47” chcąc zadzwonić się do policji w województwie kujawsko-pomorskim, należy wybrać nr „75” i dalej nr do konkretnej jednostki policji w danym powiecie.

(Szyw)

Rypin

Do miasta wrócą jerzyki?

Dla mieszkańców miast jerzyk powinien być ptakiem najważniejszym – perłą w koronie. Spędza z nami zaledwie 4 krótkie letnie miesiące, ale jakie to miesiące! Dlaczego? To proste – jedzą drobne owady, w tym uciążliwe dla nas komary. Nowa akcja władz miasta ma pomóc tym pożytecznym ptakom.



– Jerzyki podlegają ścisłej ochronie, są bardzo pożytecznymi ptakami, które żywią się owadami chwytanymi w locie, w tym szczególnie uciążliwymi dla nas komarami i meszkami. Sąsiedztwo tych ptaków jest niezwykle cenne – tłumaczy burmistrz Paweł Grzybowski. – We współpracy z Rypińskim Towarzystwem Budownictwa Społecznego Urząd Miasta realizuje akcję budowy budek lęgowych dla jerzyków. Tym samym pomagamy i naturze, i mieszkańcom naszego miasta.

Jako pierwsze budki lęgowe pojawią się na fasadzie budynku Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Warszawskiej 11.

– Mieszkańcy wspólnoty, reprezentowani między innymi

przez byłego samorządowca Adama Łapkiewicza, wyrazili chęć udziału w akcji – mówi burmistrz Paweł Grzybowski. – Budki pojawią się również na gmachu urzędu oraz innych wspólnotach RTBS.

Jerzyki na terenach miejskich zwykle gniazdują na poddaszach, w głębokich szczelinach ścian budynków, w otworach wentylacyjnych, a nawet pod dachówkami budynków. Wspólnoty, które będą chciały w kolejnym sezonie zamontować na swoich budynkach budki dla jerzyków, proszone są o kontakt z Wydziałem Nieruchomości i Środowiska Urzędu Miasta Rypin, pod numerem telefonu 54 280 96 28 lub Wydziałem Promocji i Komunikacji Społecznej pod numerem telefonu 54 280 96 26.

(mr), fot. UM Rypin

Rypin

Ku czci marszałka

We wtorek 12 maja minęło 85 lat od śmierci Józefa Piłsudskiego. Jego pamięć uczcili rypińscy samorządowcy.



Marszałek Józef Piłsudski był jedną z najwybitniejszych postaci w historii Polski, kształtował losy II Rzeczypospolitej. Po przeprowadzonym zamachu stanu, znanym w pamięci Polaków jako przewrót majowy, był nieformalnym przywódcą państwa polskiego i stał na

czele Wojska Polskiego. W rocznicę śmierci hołd Marszałkowi oddali burmistrz Paweł Grzybowski i sekretarz miasta Sławomir Kryszczuk, składając kwiaty pod pomnikiem w parku miejskim.

(red), fot. UM Rypin

Rodzic w roli nauczyciela

RYPIN/REGION ▶ Zdalne nauczanie trwa już ponad miesiąc. Okazuje się, że nauka w trybie on-line przysparza niemało problemów

Przypomnijmy, że od 12 marca zostały zawieszone zajęcia w żłobkach, przedszkolach i szkołach. Początkowo uczył się kto chciał, choć minister zdrowia Łukasz Szumowski przekonywał, że nie jest to czas ferii. Zamknięci w domach uczniowie mieli powtarzać i utrwalać przerobiony już materiał. Bywało z tym różnie. Jedni przeznaczali czas wolny na naukę, inni – na gry komputerowe. Obowiązkowe zdalne nauczanie zaskoczyło wszystkich: dyrektorów, nauczycieli i rodziców. Ci ostatni nie kryją swojego niezadowolenia.

– Nie ukrywam, że ciężko mi łączyć odrabianie lekcji z pracą zawodową – mówi mama dwójki uczniów. – Czasami boję się otwierać wiadomości, które przesyłają nauczyciele. Bywa, że materiału jest na pięć godzin pracy. Muszę sobie przypomnieć wybrane zagadnienia z fizyki, matematyki i chemii, żeby wytłumaczyć dziecku, o co chodzi. Rozumiem, że trzeba się uczyć, ale



w szkole tyle nie robili. Nikt mnie nawet nie zapytał, czy w domu jest internet i komputer. W mojej ocenie praca części nauczycieli ogranicza się tylko do wysyłania kolejnych materiałów. Lekcje online to fikcja. Ostatnio usłyszałam od wychowawcy, że jak dziecko

ma problemy z nauką, to mam mu włączyć lekcje w TVP. Tak do tematu podchodzi się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Rypinie.

Z kolei mieszkanka gminy Brzuze oraz mama dwóch synów ma odmienne zdanie na ten temat. Uważa, że szkoła do której

uczęszczają jej pociechy w tym trudnym okresie stanęła na wysokości zadania. Przesyłany materiał jest do przerobienia, a nauczyciele angażują się w lekcje.

– Wiadomo, że dzieci wolałyby chodzić do szkoły niż uczyć się w domu. Widzę, że moim synom brakuje bezpośredniego kontaktu

z nauczycielami i rówieśnikami. Nauka poza szkolną ławką bywa momentami trudna i męcząca, ale jakoś sobie radzimy. Muszę przyznać, że nauczyciele ze szkoły w Ostrowitem przykładają się do swojej pracy. Przesyłane przez nich materiały zawierają wiele objaśnień, co znacznie ułatwia naukę. Nie należę do rodziców, którzy skarżą się na nadmiar zadawanych prac. Dla chcącego nic trudnego – dodaje młoda mama.

Kiedy powrót do szkoły?

Rodzice i dzieci wciąż nie znają terminu powrotu uczniów do szkół. Minister edukacji Dariusz Piontowski podczas niedawnej konferencji prasowej poinformował, że zdalne lekcje będą prowadzone co najmniej do 24 maja. Do tego terminu rząd ma przedstawić decyzję, kiedy nastąpi powrót do szkół. Tegoroczne matury oraz egzaminy ósmoklasisty mają ruszyć w drugiej połowie czerwca lub na początku lipca.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Gmina Rypin

Inwestycje zamiast imprez

Kolejne samorządy odwołują imprezy zaplanowane na najbliższe dni i miesiące. Taką decyzję podjął również wójt gminy Rypin.



Włodarze czynią tak z powodu zagrożenia koronawirusem. Stawiają bezpieczeństwo mieszkańców na pierwszym planie. Odwoływane są spektakle, zawody sportowe, imprezy plenerowe oraz wydarzenia jubileuszowe. W tym trudnym okresie epidemii trzeba mądrze gospodarować i zarządzać pieniędzmi, zwłaszcza publicznymi. Koronawirus nie tylko negatywnie wpływa na zdrowie ludzi, ale pustoszy budżety samorządów. Dlatego kro-

ki, jakie podjął wójt gminy Rypin, należy uznać za rozsądne i odpowiedzialne.

– W trosce o realizację trwających i rozpoczynanych inwestycji w naszej gminie, obecnie najważniejsze jest zabezpieczenie środków na ich zakończenie. Skutkiem pandemii będzie spowolnienie gospodarcze w kraju i dlatego musimy zadbać o wpływ środków do budżetu gminy. Otrzymaliśmy dofinansowanie na inwestycje drogowe, remon-

towe i jesteśmy zobowiązani do zapewnienia wkładu własnego. Obecnie trwają prace remontowe w pałacu w Sadłowie, w najbliższym czasie rozpocznie się budowa dróg gminnych i powiatowych, m.in. przebudowa fragmentu szosy w Głowińsku. Są to zadania priorytetowe – mówi wójt Janusz Tyburski.

Z powodu aktualnej sytuacji w kraju związanej z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, w gminie Rypin odwołane zostały wszystkie uroczystości z okazji 30-lecia lokalnego samorządu zaplanowane na maj i czerwiec. Udało nam się ustalić, że w tym roku Urząd Gminy w Rypinie nie planuje organizowania dożynek, które miały odbyć się w Stępcowie.

– Tego typu wydarzenie wymaga kilkumiesięcznych przygotowań, a w obecnej sytuacji nie jest możliwe przeprowadzenie uroczystości w dotychczasowej formie – słyszymy w urzędzie.

Trudno przewidzieć jak będzie rozwijać się pandemia, toteż wszystko wskazuje na to, że nie odbędą się również festyny organizowane w sołectwach.

Tekst i fot. (AdWo)

Rypin

„Superelewacja” przedłużona

Tylko do 15 maja można było zgłaszać odnowione budynki w konkursie miejskim. Obecna sytuacja jednak wymusiła na organizatorach zmiany.



– W związku z wyjątkową sytuacją, spowodowaną epidemią koronawirusa i związanym z tym niewielkim zainteresowaniem konkursem „Superelewacja” Paweł Grzybowski, burmistrz Rypina, zdecydował o przesunięciu terminu zgłoszeń do udziału w konkursie do dnia 15 czerwca br.! – informuje rypiński magistrat.

Można wygrać nawet 8 tys. zł. Jakie są zasady? W konkursie mogą wziąć udział właściciele co najmniej 15-letnich wyremontowanych lub zmodernizowa-

nych w okresie ostatnich 2 lat (od terminu zgłoszenia) budynków leżących na terenie miasta. Właściciele najładniejszych fasad otrzymają nagrody pieniężne: pierwsze miejsce – 8 tys. zł, drugie miejsce – 4,5 tys. zł, a trzecie – 2,5 tys. zł.

Jak dokonać zgłoszenia i co powinno ono zawierać? Zgłoszenia powinny zawierać deklarację o przystąpieniu do konkursu, zgodę właściciela budynku i, jeśli to możliwe, zdjęcia budynku sprzed remontu. Wnioski są przyjmowane przez Urząd Miasta Rypin (ul. Warszawska 40) do 15 czerwca. W obecnej sytuacji wnioski należy dostarczyć do magistratu wrzucając je w zaadresowanej kopercie do skrzynki podawczej, znajdującej się przed urzędem.

Szczegółowych informacji udziela Marek Kiedrowski, Wydział Infrastruktury i Inwestycji, tel. 54 280 96 34.

(mr), fot. ilustracyjne

Ceny paliw trzymają się mocno

RYPIN ▶ W artykule sprzed dwóch tygodni pt. „Drogie tankowanie w Rypinie” pisaliśmy o wysokich cenach paliw w mieście. Temat wywołał szeroką dyskusję wśród naszych Czytelników



W czasie pandemii koszt litra benzyny, gazu czy oleju napędowego w Polsce znacznie spadł. Są miejsca, gdzie można zatankować za niewiele ponad 3 zł. Na przykład benzyna 95-oktanowa w warszawskiej stacji przy Auchanie na Modlińskiej kosztowała 11 maja 3,26 zł. Tego samego dnia stacja BP w Katowicach przy ul. Bocheńskiej sprzedawała to samo paliwo po 3,69 zł. – Dlaczego rypinianie są zmuszeni płacić za etylinę ponad 4 zł? – denerwują się nasi Czytelnicy (11 maja na stacji Lotosu przy ul. Piłsudskiego BP 95 kosztowała 4,22 zł).

– Stacja w Brodnicy dziś – 3,89 zł – informowała 7 maja in-

ternautka na naszym profilu facebookowym.

– Paliwo w Rypinie to najdroższe paliwo w całym województwie, a nawet najdroższe w północnym regionie kraju. Nawet na granicach zachodnich jest niekiedy taniej niż u nas. Od kilku lat istnieje zмова cenowa i nikt z tym nic nie robi. Ale co zrobić, to prywatny interes – komentuje następna osoba.

– Może to wskazywać na zmowę cenową, jeżeli żadna stacja nie oferuje paliwa za cenę zbliżoną do okolicznych miast. Obym się mylił, z gazem butlowym jest to samo – podobne zdanie wyraża Czytelnik w poście zamieszczonym pod artykułem w naszym portalu inter-

netowym rypin-cry.pl.

– W Bydgoszcz dzisiaj 95 po 3,35 zł, ON – 3,60 zł. W sumie w Rypinie jest chyba najdroższe paliwo, nawet wcześniej tankując w Orleni i porównując z innymi Orlenami w obrębie ok. 200 km to zawsze najdrożej. I to nie są różnice 2-3 groszy tylko 20-30 groszy i więcej, więc tankuję jak muszę, tylko abym dojechał do innej stacji w innym mieście. Weźcie się opamiętajcie – napisała 7 maja kolejna osoba.

– Nie rozumiem w czym jest problem? W tym przypadku popyt kształtuje cenę na rynku paliw w Rypinie. Można zauważyć, że mieszkańcy Rypina nie potrafią liczyć, tylko narzekać, ale to jest typowe. Jeśli np. Brodnica proponuje ceny na poziomie, tak jak czytam, -10% to czas najwyższy jechać i tankować do pełna zbiornik, a za zaoszczędzone pieniądze zrobić zakupy w Lidlu. Zbiornik paliwa wystarczy na miesięczny dojazd do lokalnych pracodawców – zaproponował rozwiązanie jeden z kierowców.

Jak podaje portal e-petrol.pl 6 maja średnie ogólnopolskie ceny detaliczne paliw przedstawiały się następująco: PB 95 – 3,88 zł; PB 98 – 4,24 zł; ON – 3,99 zł; LPG – 1,69 zł.

(jd), fot. ilustracyjne

Gmina Wąpielsk

Kolejne inwestycje w toku

W Radzikach Dużych realizowany jest projekt pn. „Utworzenie ogólnodostępnych miejsc rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców i turystów w Gminie Wąpielsk”



W ramach realizacji inwestycji utwardzony zostanie plac manewrowy, zostaną zamontowane tablice informacyjne, istniejące ogrodzenie zostanie obłożone panelami wiklinowymi, zamontowane zostaną ławki parkowe, kosze na śmieci oraz

automatyczna ławka z panelami słonecznymi. Wykonane zostaną również gry plenerowe, tj. klasy, naśladowanie, twister, ósemka do nauki jazdy na rowerze.

– Kolejnym elementem projektu jest również budowa wiaty drewnianej w Łapinózkach. Na re-

alizację zadania Gmina Wąpielsk uzyskała dotację w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” wdrażanej przez Stowarzyszenie LGD Gmin Dobrzyńskich Region Północ – podaje Urząd Gminy Wąpielsk.

Wartość realizowanej operacji to 298 709,77 zł, przyznana pomoc wynosi 63,63%. Miejsca te będą przeznaczone dla wszystkich mieszkańców gminy oraz turystów, którzy chcą aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu.

(ak), fot. UG Wąpielsk

Region

O funduszach europejskich

Mikro, małe i średnie firmy, które tracą płynność finansową albo są nią zagrożone w związku z panującą epidemią, mogą już korzystać z pomocy finansowej w ramach preferencyjnych pożyczek finansowanych z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój.

Jeśli firma nie ma środków na opłacenie zaległych faktur, kosztów użytkowania infrastruktury, opłacenie ZUS, zakup półproduktów albo na wynagrodzenia, pożyczka płynnościowa może być ratunkiem dla jej istnienia. Pożyczki są nieoprocentowane i mogą być spłacane w ciągu 6 lat. Ich wartość może stanowić 25% łącznego obrotu firmy albo dwukrotność rocznej kwoty wynagrodzeń wypłacanych przez przedsiębiorcę. Z nieoprocentowanej pożyczki mogą korzystać również firmy jednoosobowe.

Pożyczek płynnościowych udziela między innymi Stowarzyszenie „Centrum Rozwoju Ekonomicznego Paśłęka”.

Innovation Coach

Program Operacyjny Inteligentny Rozwój wspiera firmy w opracowaniu i wdrożeniu nowych innowacyjnych produktów, usług i technologii. Jeśli nie masz doświadczenia a chciałbyś skorzystać z programu skorzystaj z projektu Innovation Coach. Jest całkowicie bezpłatny. W ramach projektu specjalista z branży przeprowadzi indywidualnie analizę potencjału firmy i otoczenia i wskaże możliwości rozwoju innowacji w firmie.

Pożyczki obrotowe i inwestycyjne dla firm

Pożyczek udziela także Kujawsko-Pomorski Fundusz Pożyczkowy. Firmy, które znalazły się w trudnej sytuacji w związku z Covid-19 w ramach pożyczek obrotowych mogą skorzystać z dłuższych terminów spłaty oraz odroczenia spłat rat kapitałowych i odsetkowych.

W przygotowaniu jest konkurs na mikrodotacje w ramach działania 1.6.2 Dotacje dla innowacyjnych MŚP, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Wsparcie to wyniesie do 30 000 na przystosowanie firm do pracy w warunkach epidemii/przebranżowienie lub do 60 000 zł, gdy w ramach projektu powstanie dodatkowe miejsce pracy. Warunkiem będzie utrzymanie dotychczasowego zatrudnienia. Będą też środki na urządzenia filtrujące powietrze dla punktów handlu detalicznego np. sklepów osiedlowych, piekarni itp. Konkurs ma się odbyć jeszcze w tym półroczu.

Więcej informacji na temat możliwości wsparcia w ramach Funduszy Europejskich pod numerem telefonu 56 235 67 21, 56 235 67 12 lub adresem e-mail: ue.wloclawek@kujawsko-pomorskie.pl.

(mr)

Region

Grasują „przebierańcy”

Do sanepidu docierają informacje nt. „przebierańców” na terenie województwa kujawsko-pomorskiego.

Oszuści podają się za pracowników inspekcji sanitarnej, ratowników medycznych bądź pracowników firm dezynfekcyjnych, którzy dokonują rzekomych rutynowych kontroli temperatury lub dezynfekcji mieszkania w związku z pandemią choroby zakaźnej COVID-19 wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2.

– Informujemy, iż pracownicy Państwowej Inspekcji Sanitarnej ani służb medycznych nie dokonują tego typu czynności! Przypominamy, że Państwowa Inspekcja Sanitarna nie rekomenduje żadnych firm dezynfekcyjnych do prowadzenia tego typu działań – podaje Państwowy Wojewódzki Inspektor

Sanitarny w Bydgoszczy.

Oszuści podszywający się pod pracowników służb medycznych/sanitarnych wchodzą w ten sposób do mieszkań i wykorzystując nieuwagę domowników, okradają ich z cennych przedmiotów oraz gotówki. Osoby te podsuwają również dokumenty do podpisania, dzięki czemu wyłudniają pieniądze od nieświadomych mieszkańców.

Prosimy Państwa o wzmożenie swojej czujności, niewpuszczanie oszustów do swoich domów/mieszkań oraz niepodpisywanie podsuwanych przez nich dokumentów.

(ak)

Wirus unicestwiony

RYPIN ▶ Gdy na całym świecie najlepsze laboratoria pracują nad wynalezieniem szczepionki albo lekarstwa na koronawirus, gdy idą na to miliardy euro, dolarów, yuanów, załoga Rypińskiego Domu Kultury postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce i poradzić sobie z bakcylem dostępnymi środkami, bez żadnego dofinansowania



Po sukcesie teledysku namawiającego do zostania w domu (ponad 7,5 tys. odsłon) RDK zaskoczył swoich wielbicieli nową produkcją. Powstał film w całości zrealizowany przez pracowników. Na jego potrzeby porzucili chwilowo swoje do-

tychczasowe zajęcia i stali się aktorami. Andrzej Pawlewicz stanął za kamerą, montażem zajął się Paweł Poniewierski. Udało się namówić do wzięcia udziału w nagraniu pana Władka, stażysto-kierownika, który

trochę się opierał, ale skoro jest aktualnie w zespole RDK-u nie miał wyjścia. Dzięki filmowi widzowie mogą dowiedzieć się kto czym się w domu kultury zajmuje na co dzień.

– Zachęceni ciepłym odbiorem teledysku postanowiliśmy nie spoczywać na laurach tylko działać dalej. Zrobiliśmy małą nawałnicę mózgow, padła mnogość propozycji, niektóre nie do zrealizowania, w każdym razie na razie. Uznaliśmy, że nakręcimy krótki film na aktualny temat. Jaki? Powszechnie wiadomo jaki – wyjaśnia Justyna Motylewska, autorka scenariusza inspirowanego wierszem „Na straganie” Jana Brzechwy.

Dzielna drużyna RDK-u ruszyła w pogoń za wirusem, który nie dość, że wyzywał ich od świrusów to jeszcze zarażał i przeszkadzał we wszystkim. Wprawdzie nie był tak okrutny jak koronawirus, ale za to

koronę miał znacznie większą i całą ze złota. Dzięki odwadze, sprytności i błyskawicznej reakcji wszystkich pracowników został pokonany przy pomocy środków dezynfekcyjnych.

– Ograniczyliśmy się do tego co posiadamy. Mamy tylko kostiumy dla dzieci, wobec czego główna rola, siłą rzeczy, została przyznana najszczerzej osobie z naszego grona. Pozostali nie zmieściliby się w żadne stroje. Wirusem został Paweł Poniewierski, instruktor gry na bębnach – opowiada szefowa RDK-u.

Film spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem dorosłych i dzieci. Do Rypińskiego Domu Kultury piszą mamy, że ich pociechy oglądały go kilkakrotnie. Na facebookowym profilu placówki pojawiły się wpisy chwalcące dzieło:

– Wielkie gratulacje za motywację i poziom produkcji! Zde-

cydowanie film warty oficjalnej, popandemicznej premiery z czerwonym dywanem.

– Mega pomysłów i zgrana załoga. Super się Was ogląda. Gratuluję pomysłu.

– Wiem, że komentarz może nudny (bo ciągle się powtarza), ale co tu napisać, jak znowu wykonaliście KAWAŁ ŚWIETNEJ ROBOTY. Jesteście niesamowici.

– Super. Gratuluję pomysłu, realizacji i inwencji – czytamy w komentarzach internautów.

Jak tak dalej pójdzie to po pandemii, kiedy kasy wszystkich instytucji zaświecą pustkami i nie będzie pieniędzy na występy znanych i mniej znanych artystów, mieszkańcy Rypina mogą być spokojni. Załoga RDK-ów na wysokości zadania. Jeśli trzeba zagrają i zaśpiewają rockowo, popowo, jazzowo, discopolowo, przygotują spektakl teatralny albo nakręcą film.

Tekst i fot. (jd)

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Sprawdź wiarygodne źródła:

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590

Zasłoń usta i nos
Rób to właściwie!
Chrońmy siebie nawzajem.

Jeśli wychodzisz z domu, musisz zakryć usta i nos. Możesz to zrobić za pomocą maseczki jednorazowej, materiałowej, apaszkę, szalika czy kasku ochronnego. Pamiętaj! Zasłaniaj zarówno usta, jak i nos – nie noś maseczki na brodzie.

Kiedy MUSZĘ zakryć usta i nos?



W galerii handlowej, sklepie, na targu a także w innych punktach usługowych



Na ulicy gdy idę, jadę rowerem lub na hulajnodze



W miejscach publicznych np. w urzędzie, szkole, uczelni, banku, parku



W pracy gdy obsługuję osoby z zewnątrz (np. klientów)

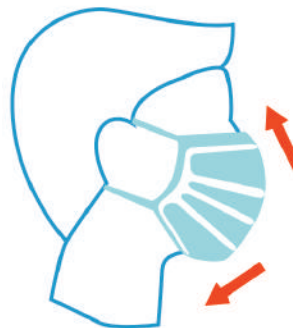


W komunikacji zbiorowej np. w autobusie, tramwaju, metrze, w prywatnym busie



W samochodzie osobowym gdy jadę z osobą, z którą na co dzień nie mieszkam

Jak WŁAŚCIWIE zakrywać usta i nos?



Przed nałożeniem ochrony umyj ręce. Zakryj usta i nos. Upewnij się, że maska nie odstaje od twarzy.



Gdy odstawiasz nos lubnosisz maseczkę na brodzie, ochrona nie jest skuteczna. A Ty możesz zarażać innych!

Pamiętaj o zasadach bezpieczeństwa!



Właściwie zasłaniaj usta i nos.



Często i dokładnie myj ręce.



Zachowaj 2-metrową odległość od innych.



Uwaga!

Policjanci, kasjerzy w banku czy sprzedawcy w sklepie mogą poprosić nas o odkrycie twarzy w celu identyfikacji. Mamy obowiązek uczynić to na ich prośbę.

Krok w przyszłość

GMINA RYPIN ▶ Gdyby ktoś pomyślał, że Szkoła Podstawowa im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie jest zamknięta na głucho, bardzo by się pomylił. Wprawdzie nie słychać gwaru na korytarzach, lekcje prowadzone są zdalnie, ale przygotowania do powrotu dzieci trwają



O tym jaką niespodziankę przyszykowała placówka swoim uczniom, opowiedziała nam dyrektorka Małgorzata Cyta.

– Czekają ich nie lada gratka. Wraz ze wznowieniem tradycy-

nych zajęć lekcyjnych rozpocznie pracę nowoczesne laboratorium językowe, które dosłownie i w przenośni zabierze uczniów w przyszłość. Jest w nim 16 stanowisk wyposażonych w słuchawki

z mikrofonami dające dzieciom nowe możliwości. Dzięki nim będą mogły m. in. pracować w parach lub w grupach, słysząc tylko siebie nawzajem lub odpowiadając na pytanie nauczyciela, prowadzącego lekcję przy pomocy „centrum dowodzenia”. Używając jednego przycisku na ekranie dotykowym, lektor ma możliwość kontrolowania praktycznie każdego fragmentu zajęć, przełączając się między uczniami. Panel sterujący, obsługiwany przez nauczyciela, pozwala na wyświetlanie filmów z serwisu YouTube lub dowolnego materiału audio i wideo – wyjaśniła Małgorzata Cyta.

Angliści Agnieszka Drążewska i Paweł Jagodziński oraz germanistka Daria Janowicz-Dziórkowska przyznają, że pracownia daje im nowe narzędzia pracy,



dzięki którym będą mogli uatrakcyjnić nauczanie języków. Wszyscy już nie mogą się doczekać pierwszych zajęć w laboratorium.

W planach jest powieszenie na ścianie pracowni drewnianej

mapy globu z zaznaczonymi stolicami, co unaoczní dzieciom, że dzięki dobrej znajomości języków obcych świat po pandemii stanie przed nimi otworem.

(jd), fot. nadesłane

Gmina Rogowo

Skorzystają ze „Zdalnej Szkoły”

Gmina Rogowo stała się beneficjentem grantu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 i otrzymała dofinansowanie w wysokości 60.000 zł na zakup 22 laptopów i 5 routerów LTE dla uczniów i nauczycieli, umożliwiających realizację zdalnego nauczania.



Projekt „Zdalna Szkoła” jest odpowiedzią na obecną sytuację szkolnictwa, związaną z wprowadzeniem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, spowodowanego zakażeniami koronawirusem. Wyposażenie

przekazano do szkół. O przydziale sprzętu dla konkretnych uczniów i nauczycieli decydują dyrektorzy szkół. Przekazanie komputerów poprzedza analiza potrzeb w tym zakresie. Po zakończeniu zdalnego nauczania

laptopy pozostaną własnością placówek oświatowych.

Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej nr 1 „Powszechny dostęp do szybkiego Internetu” działania 1.1 „Wyeliminowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach” dotyczącej realizacji projektu grantowego pn.: Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

(red),
fot. UG Rogowo



Gmina Rypin

Cenna nagroda dla Kowalk

1606 szkół z całej Polski zgłosiło się do konkursu #OSEWyzwanie organizowanego przez NASK i Ministerstwo Cyfryzacji przy współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej. W gronie laureatów jest placówka z Kowalk.



Komisja konkursowa zdecydowała o przyznaniu 764 nagród, a podstawą do ich przyznania była liczba punktów, które zdobyła szkoła zgłaszająca się do konkursu. W województwie kujawsko-pomorskim 34 szkoły zostały nagrodzone. W tym gronie jest Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Kowalkach.

Nagrodą w konkursie #OSEWyzwanie są mobilne pracownice multimedialne, które będą wsparciem przy prowadzeniu lekcji i korzystaniu z internetowych zasobów edukacyjnych. W kon-

kursie mogły wziąć udział szkoły z miejscowości liczących do 50 tysięcy mieszkańców. Kolejne warunki, które należało spełnić to zgłoszenie się szkoły do projektu OSE i programu mLegitymacja szkolna. Dodatkowo szkoła mogła przysłać przygotowaną specjalnie na konkurs pracę plastyczną pt. „Smart szkoła”.

Szansę na wygraną zwiększał również udział szkoły w programach OSE Hero oraz CodeWeek. Pracownia jest już w szkole i czeka na uczniów.

(red), fot. nadesłane

CO ŁĄCZY BARSZCZ SOSNOWSKIEGO I NAWŁOĆ?

O niebezpiecznym dla zdrowia barszczu Sosnowskiego słyszeliśmy chyba wszyscy. A czy znamy inne inwazyjne obce gatunki roślin? Czy wiemy, jakie szkody czynią w naszych parkach i ogrodach? Czy stanowią zagrożenie dla ludzi, zwierząt i innych roślin?

W Polsce występuje blisko 3500 gatunków roślin. Uznaje się, że aż 30% ma obce pochodzenie. 1,5% z nich to tak zwane inwazyjne gatunki obce (IGO) negatywnie wpływające na środowisko, gospodarkę i zdrowie człowieka.

Na czym polega inwazyjność roślin obcego pochodzenia?

Inwazyjne gatunki obce wypierają rodzimą roślinność, zabierając im przestrzeń – optymalne dla wzrostu stanowiska, wodę i sole mineralne. Część inwazyjnych roślin produkuje słodczy nektar, przez co mocniej wabi owady zapylające – te, wybierając je zamiast rodzimych roślin, pomagają im się rozprzestrzeniać i zajmować nowe tereny. Rozrastając się nadmiernie, inwazyjne rośliny obcego pochodzenia sprawiają, że gatunki rodzime nie mają szans na przetrwanie.

Inwazyjne gatunki roślin mają również wpływ na życie zwierząt. Przez eliminowanie rodzimej flory zubożają dietę roślinożerców. Zwierzęta żywiące się rodzimymi gatunkami roślin zostają pozbawione pożywienia i z tego powodu zmuszone są migrować na inne tereny.

Niektóre IGO (np. nawłóć czy barszcz Sosnowskiego), rozprzestrzeniając się na gruntach rolnych, powodują straty gospodarcze. Rolnicy, stosując środki ochrony roślin i walcząc z chwastami, negatywnie wpływają na środowisko naturalne, przez co spada liczba owadów i jakość zbiorów.

Część roślin, takich jak rdestowce, niszczy infrastrukturę drogową, krusząc asfalt i kostkę brukową. Niejednokrotnie zdarza się, że kruszą także fundamenty domów i zapychają kratki odpływowe. Ich usunięcie z działki jest bardzo trudne i długotrwałe, może trwać nawet 4-7 lat.

Część z roślin IGO ma także negatywny wpływ na nasze zdrowie, mogąc powodować alergie (np. ambrozja bylicolistna) czy, tak jak w przypadku barszczu Sosnowskiego, poważne poparzenia skóry i dróg oddechowych.

Sprawdź, co rośnie w Twoim ogrodzie!

Zdarza się, że zastanawiamy się, dlaczego w naszym ogrodzie rośliny przestają nagle rosnąć i kwitnąć. Nie podejrzewamy nowo sprowadzonych roślin o ich szkodliwe działania. Tymczasem wiele inwazyjnych roślin obcego pochodzenia (np. nawłóć kanadyjska, trojeść amerykańska, rdestowiec japoński, stoncznik bulwiasty) ma działanie allelopatyczne, czyli hamujące kiełkowanie i wzrost współwystępujących roślin.

Często nie znamy wystarczająco roślin, które wprowadzamy do ogrodów. Bywa, że odpowiedniej wiedzy na temat inwazyjności gatunków nie posiadają także osoby sprzedające nam nasiona czy sadzonki. Przed zasadzeniem nowej rośliny, warto przeczytać jej opis. W prawidłowej identyfikacji roślin pomogą nam katalogi dostępne na stronach internetowych firm zajmujących się uprawą i sprzedażą. Od lokalnych sprzedawców wymagajmy nie tylko profesjonalnej informacji i propozycji zastąpienia inną rośliną na etapie zakupu, ale także fachowych porad, jak poradzić sobie z rośliną, którą już mamy. Wiele istotnych wskazówek na ten temat i schemat postępowania z danymi gatunkami znajdziemy w Kodeksie Dobrych Praktyk w Ogródnictwie dostępnym na www.projekty.gdos.gov.pl/kdpo-zalozenia.

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w ramach projektu pn. „Opracowanie zasad kontroli i zwalczania inwazyjnych gatunków obcych wraz z przeprowadzeniem pilotażowych działań i edukacją społeczną” przeprowadziła analizę 118 inwazyjnych gatunków obcych roślin i zwierząt. Listę badanych gatunków oraz wyniki tej analizy można sprawdzić na stronie www.projekty.gdos.gov.pl/igo

Rośliny inwazyjne to nie chwasty

Wiedza na temat gatunków inwazyjnych jest niewielka. Część z nas, słysząc o IGO, mylnie myśli, że chodzi o chwasty. Tymczasem gatunki inwazyjne często sprowadzamy do własnych ogrodów ze względu na piękne kwiaty czy zapach. Przykładem takiej rośliny może być niecierpek gruczołowaty – swego czasu bardzo popularny, sadzony masowo na ogrodowych klombach, który z pomocą owadów rozprzestrzenił się i obecnie rośnie nawet w lasach i wzdłuż rzek. Ta pięknie kwitnąca roślina hamuje kiełkowanie i kwitnienie swoich sąsiadów. Swoim nektarem wabi owady, które upojone jego słodyczą nie mają już ochoty zapylać innych roślin. Podobne działanie wykazują inwazyjne obce gatunki nawłoci (późna, kanadyjska i wąskolistna). Dawniej sprowadzono je do Europy ze względu na miododajne właściwości.

Niektóre rośliny inwazyjne wykorzystuje się w przemyśle spożywczym. Z płatków róży pomarszczonej robi się konfitury, a z jej owoców soki. Korzeń stoncznika bulwiastego po latach nieobecności wrócił na nasze stoły jako topinambur.

Wśród popularnych inwazyjnych gatunków obcych znajdziemy liczne krzewy i drzewa. Robinia akacja, dąb czerwony, czeremcha amerykańska, klon jesionolistny zagościły w kujawsko-pomorskim na dobre. Tylko od nas zależy, czy zdominują całkowicie nasze ogrody, parki i lasy.

Co zrobić, gdy mamy już inwazyjne rośliny w ogrodzie?

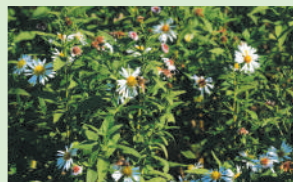
Gdy do naszego ogrodu trafią inwazyjne rośliny obcego pochodzenia, mamy dwa wyjścia. Pierwszym sposobem jest całkowite pozbycie się intruzów. Drugim – znaczne ograniczenie możliwości ich rozrastania się. Zarówno pierwszy, jak i drugi sposób mogą przysporzyć nam wiele wysiłku. W zależności od wielkości rośliny (np. drzewa) bądź rozległości uprawy możemy przyjąć różne metody walki: wycinanie i podcinanie gałęzi, przekopywanie ogrodu, częste koszenie, wyrwanie i usuwanie kłaczy, obcinanie kwiatów i zrywanie owoców, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się nasion, suszenie usuniętych pędów. Walcząc, nie możemy zapominać o starannej utylizacji pozostałości roślin. Zdarza się, że nawet z pojedynczego kłacza potrafi odrodzić się kolejna plantacja. Czasami zamiast kompostowania, warto rozważyć palenie resztek roślin. Prace pielęgnacyjne niejednokrotnie będą wymagały dużej staranności, cierpliwości i determinacji. Wielokrotne powtarzanie specjalnych zabiegów może okazać się również nie tylko czasochłonne, ale i kosztowne, zwłaszcza gdy zdecydujemy się na walkę przy użyciu preparatów chemicznych.

Jeżeli nie podejmiemy działań na czas, w wyniku niekontrolowanego rozrostu rośliny lub przenoszenia jej owoców i nasion przez wiatr czy zwierzęta, może ona przedostać się z naszej działki na tereny sąsiednie – do ogrodu sąsiada bądź na pobliską łąkę. W przypadku łąki przywrócenie cennego siedliska przyrodniczego do poprzedniego stanu może okazać się znacznie trudniejsze lub nawet niemożliwe.

Więcej informacji o inwazyjnych gatunkach i ich występowaniu znajdziesz na geoserwis.gdos.gov.pl oraz projekty.gdos.gov.pl/igo.

Przykładowe inwazyjne gatunki obce oraz te o charakterze inwazyjnym w województwie kujawsko-pomorskim

Aster nowobelgijski – silnie konkuruje o tereny – tworząc zbite kępy, zabiera światło innym roślinom. Może przenosić szarą pleśń, będąc zagrożeniem dla upraw truskawek, dali, róż i stonczników. Wabi mszyce i ślimaki.



Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Barszcz Sosnowskiego – najgroźniejsza z inwazyjnych roślin. Sprowadzona z b. ZSRR jako roślina paszowa. Po zetknięciu się z sokiem rośliny, w ciągu 48 godzin, skóra zwierząt i ludzi staje się nadwrażliwa na promienie UV – podatna na poparzenie, skutkujące powstawaniem pęcherzy i trudno gojących się ran.



Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Czeremcha amerykańska – najczęściej zasiedla bory sosnowe i lasy mieszane, gdzie gęsto podszyt gatunku poprzez zacienianie dna lasu, zmianę właściwości gleby i oddziaływanie allelopatyczne ogranicza rozwój runa i odnawianie się lasu.



Fot. Anna Otrępa

Dąb czerwony – gęste korony dębu ograniczają znacząco dostęp światła stoncznego do dna lasu, co pociąga za sobą zmiany warunków termicznych i wilgotnościowych w obrębie ściółki. Nagromadzona ściółka dębu czerwonego rozkłada się powoli i zmienia właściwości gleby, ograniczając kiełkowanie nasion i wzrost siewek.



Fot. Beata Woźniak

Klon jesionolistny – uwalnia do środowiska substancje toksyczne dla innych roślin. W dolinach rzecznych wypiera rodzime gatunki, np. wierzby. Lepiej niż inne drzewa dostosowuje się do zmiennych warunków świetlnych i wilgotności. Jest też bardziej odporny na suszę i mróz.



Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Nawłóć kanadyjska – wydzielają związki chemiczne hamujące kiełkowanie i wzrost innych roślin. Odciąga owady zapylające. Wytwarza dużą liczbę nasion, które kiełkują w różnym czasie w ramach jednego sezonu.



Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Niecierpek gruczołowaty – rozrasta się, zabierając miejsce innym roślinom. Produkując słodczy nektar, staje się bardziej atrakcyjny dla owadów zapylających niż rodzime gatunki roślin, co prowadzi do obniżenia efektywności wytwarzania nasion przez te gatunki. Zamula brzozy rzek i pogarsza jakość dna – miejsca tarła ryb.



Fot. Anna Krzyżtofiak

Powojnik pnący – wspinając się po innych roślinach, w krótkim czasie może je „zagłuszać”, ograniczając dostęp światła, ponadto konkuruje o składniki pokarmowe i wodę. Rozprzestrzeniając się na łąki i pastwiska, stanowi potencjalne zagrożenie dla zwierząt gospodarskich, gdyż zawiera trujące toksyny.



Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Rdestowiec japoński – jego szybko rosnące kłacza oraz pędy mają dużą zdolność regeneracji, dlatego trudno się go pozbyć. Uniemożliwia kiełkowanie nasion gatunków rodzimych poprzez tworzenie grubej i wolno rozkładającej się warstwy opadłych liści i today. Rozrasta się nadmiernie, ograniczając wzrost roślin będących pożywieniem zwierząt.



Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Robinia akacja – silnie konkuruje z innymi drzewami i krzewami, utrudnia im wzrost. W przeciwieństwie do innych jest bardzo odporna na suszę. Trudno się jej pozbyć – ścinana, obficie wytwarza pędy odrosłowe. Jej nasiona potrafią przetrwać w glebie nawet 10 lat.



Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Róża pomarszczona – tworzy zwarte kępy, które silnie zacieniają podłoże i ograniczają rozwój rodzimej roślinności. Odciąga owady zapylające od innych roślin. Gatunek jest odporny na działanie ognia, koszenie i na działanie herbicydów. Najskuteczniejsze jest wykopywanie kłaczy i korzeni.



Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Stoncznik bulwiasty (topinambur) – łatwo wydatkuje się z upraw i wkracza na obszary chronione. Poprzez działanie allelopatyczne hamuje kiełkowanie i wzrost innych roślin. Szybciej niż one rozwija pędy na wiosnę.



Fot. Zigmunt Dajdok

Łubin trwały – zabiera przestrzeń innym gatunkom roślin. Powoduje spadek liczebności motyli i chrząszczy. Pojedyncza roślina wytwarza od kilkuset do ponad dwóch i pół tysiąca nasion. Rośliny dojrzewają ok. 20 lat i mogą owocować corocznie.



Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Wycinanki jeszcze nie odjechały

RYPIN ➤ O wystawie przygotowanej przez Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie „Podróże wycinanek” pisaliśmy na początku kwietnia, chociaż jej nie widzieliśmy. Tuż przed wernisażem placówka została zamknięta z powodu panującej epidemii. Obecnie muzeum można odwiedzać i oglądać jego ekspozycje z wyjątkiem piwnic Domu Kaźni



„Podróże wycinanek” są przedsięwzięciem Muzeum Czeszochowskiego, które postanowiło uwolnić ze swoich magazynów papierowe dzieła ludzkich rąk. W ten sposób placówka chce promować artystów zajmujących się wycinaniem i popularyzować ideę konkursów sztuki ludowej, które organizuje od 20 lat.

– „Podróże wycinanek” to projekt, który zapoznaje odbiorcę zarówno z tradycyjnym jak i inspirowanym cięciem. Bez względu na to z jakim rodzajem wycinania mamy do czynienia, jedno pozostaje niezmiennie – artyści, którzy wzięli udział w przedsięwzięciu, mają wielki szacunek do

tradycji i wzornictwa. Jeśli sięgają po nowe motywy, jeśli swoimi pracami chcą coś przekazać, coś opowiedzieć, nigdy nie tracą kontaktu z dziedzictwem, z tym co przetrwało dziesiątki lat – czytamy w katalogu wystawy.

Rypin jest pierwszym miastem, do którego zawitała ekspozycja i została na dłużej niż planowano. Wystawę wyszukała Urszula Forcmańska, dokumentalistka, przewodniczka i edukatorka w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej.

– Zgodnie z aneksem umowy jaki zrobiliśmy z muzeum w Czeszochowie do 15 czerwca wystawa ma prawo być u nas. Mamy na-

dzieję, że będziemy mogli ją jeszcze szerzej zaprezentować. Może już nie wernisażem, ale finisażem (finisaż – uroczyste zakończenie i podsumowanie wystawy dzieł sztuki – red.). Byłby to pierwszy w historii naszego muzeum finisaż. W tej chwili procedury, które zostały opracowane w porozumieniu z powiatowym inspektorem sanitarnym pozwalają na jednoczesne przebywanie w placówce dwóch zwiedzających. Po ich wyjściu dezynfekujemy wszystkie powierzchnie – wyjaśnił dyrektor Andrzej Szalkowski.

Czy do 15 czerwca pandemia zostanie na tyle opanowana, że będzie możliwość zgromadzenia w niewielkiej przestrzeni muzeum większej liczby osób, czas pokaże. Na razie każdy, kto miałby ochotę zobaczyć różnorodność, artyzm i precyzję prezentowanych wycinanek, może placówkę odwiedzić. Wcześniej warto zadzwonić pod nr 54 280 25 14 i umówić się na konkretną godzinę. Można przychodzić pojedynczo lub w parach. Jednocześnie w muzeum mogą przebywać dwie osoby, więc wyprowadzić całą rodzinę trzeba odłożyć na lepszy czas.

Tekst i fot. (jd)



Rypin

Uwaga na oszustów

Policjanci przestrzegają przed oszustami, którzy działają metodą „na wnuczka” bądź „na policjanta”. Na terenie Rypina doszło do kilku prób wyłudzenia pieniędzy taką właśnie metodą. Na szczęście nikogo nie udało się oszukać.

Rypińscy policjanci apelują o zachowanie ostrożności w kontaktach telefonicznych z nieznanymi. W ostatnich dniach do kilku osób z Rypina

na telefony stacjonarne zadzwoniły nieznane osoby, podając się za członków ich rodziny oraz policjanta i pod legendą wypadków drogowych usiłowali wyłu-

dzić pieniądze. Na szczęście tym razem przestępcom nie dało się nikogo oszukać.

Policjanci zwracają się z apelem, zwłaszcza do osób mło-

dych, aby informowały swoich rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą próbować wykorzystać ich życzliwość. – Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczkę dużej ilości pieniędzy. Oszuści wykorzystują różne sposoby, by wzbogacić się kosztem innych. Czasami podają się za wnuczka, a czasami za policjanta i proszą o wydanie pieniędzy celem np. ujęcia domniemanego sprawcy

lub uniknięcia więzienia. Osoby, które dzwonią z takimi żądaniem, to oszuści – apelują mundurowi z KPP Rypin.

Pamiętaj! Nigdy nie przekazuj swoich pieniędzy obcym osobom. Policja nigdy nie poprosi o wydanie jakichkolwiek pieniędzy. We wszystkich podejrzanych czy wątpliwych sytuacjach należy niezwłocznie skontaktować się z policją, dzwoniąc po numer alarmowy 112.

(ak)

Skarbowka znowu otwarta

RYPIN ▶ Od 8 maja Urząd Skarbowy w Rypinie ponownie otwiera drzwi dla interesantów. To spore ułatwienie dla petentów, szczególnie dla tych, którym formy zdalne mogą sprawiać problemy



W wyjątkowych sytuacjach, gdy nie można załatwić sprawy przez e-usługi, od 8 maja możliwa będzie wizyta w Urzędzie Skarbowym w Rypinie przez dwa dni w tygodniu. Urząd będzie czynny w środy w godz. 9-15 i w piątki w godz. 9-13.

W tych dniach w urzędzie będą mogły przebywać jednocześnie tylko dwie osoby. Klienci przychodzący do urzędu zobowiązani są do zakrywania nosa oraz ust, a także dezynfekcji rąk zaraz po wejściu do urzędu. Obowiązuje także 2-metrowa odległość między interesantami. W pozostałe dni tygodnia obsłu-

ga odbywać się będzie w Urzędzie Skarbowym poprzez e-usługi, e-PUAP i telefonicznie.

– Mimo to zachęcamy do korzystania z elektronicznych form rozliczeń i zdalnego kontaktu: On-line poprzez e-Deklaracje i Twój e-PIT; w urzędzie – poprzez wrzucenie deklaracji, pism, innych dokumentów do wystawionych urn. W tym przypadku bez potwierdzenia wpływu do urzędu – zachęca Urząd Skarbowy w Rypinie.

Ponadto zostały uruchomione dodatkowe linie telefoniczne: PIT – nr telefonu 542809224, 542809248; VAT – nr telefonu

542809227, 542809248; CIT – nr telefonu 542809248, 542809228; spadki/darowizny – nr telefonu 542809227, 542809237; rejestracja podatników – nr telefonu 542809225, 542809226; egzekucja administracyjna – nr telefonu 542809218, 542809229; rachunkowość podatkowa – nr telefonu 542809217, 542809215, 542809235; komórka wierzycielska – nr telefonu 542809233, 542809242.

Adres e-mail urzędu skarbowego: us.rypin@mf.gov.pl. Informacje podatkowe oraz usługi Twój e-PIT są dostępne na stronie www.podatki.gov.pl.

(ak), fot. ilustracyjne

Gmina Rypin

Spotkanie z papieżem w oknie

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Kowalkach zaprasza do obejrzenia wystawy Centrum Myśli Jana Pawła II pt. „Karol Wojtyła. Narodziny” – wystawy w oknie – w związku ze zbliżającą się setną rocznicą urodzin patrona szkoły.



Wystawa była przygotowana na szkolne obchody, jednak z uwagi na panującą pandemię szkoła w Kowalkach prezentuje ją w oknach. Wystawa pokazuje życie Karola Wojtyły od narodzin, poprzez pracę księdza, kardynała,

papieża, aż po kanonizację.

Tradycja spotkań z papieżem w oknie narodziła się w Krakowie podczas pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 r. – „Kiedy tu dawniej byłem w Krakowie, byłem całkiem porządnym człowiekiem. Nigdy nie

wyłączyłem na okna. A teraz? Co się ze mną stało” – żartował Papież 6 czerwca 1979 r. Podczas jednej z kolejnych pielgrzymek św. Jana Pawła II do ojczyzny, powiedział „Jakby się kto pytał, Franciszkańska 3”.

– My zapraszamy na wystawę pod adres Kowalki 29. Przypominamy, że ponad 20 lat temu, w dniu 26 października 1999 r., Rada Gminy Rypin nadała Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II tytuł Honorowego Obywatela Gminy Rypin – przypomina Beata Nejno, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalkach.

(ak),
fot. UG Rypin

Gmina Rypin

Świętowali bibliotekarze

8 maja obchodzony jest Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Z tej okazji wójt gminy Rypin podziękował pracownikom Gminnej Biblioteki Publicznej w Kowalkach oraz jej filii w Borzyminie i Sadłowie, za zaangażowanie i tworzenie bardzo dobrych warunków rozwoju czytelnictwa.



Wójt Janusz Tyburski życzył kolejnych twórczych pomysłów i pomyślności w ich realizacji. Życzenia złożyli również skarbnik gminy i sekretarz gminy. – Korzystając z okazji, życzymy wszystkim bibliotekarzom i pracownikom bibliotek czerpania satysfakcji z wykonywanego zawodu, zaś czytelnikom, ciągłego odkrywania w sobie przyjemności czytania – podsumowuje święto Urząd Gminy Rypin.

(ak),
fot. UG Rypin

Rypin

Wdzięczni żołnierzom i strażakom

W dobie pandemii koronawirusa powiat rypiński otrzymuje ogromne wsparcie od żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej oraz Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie.



Od 15 kwietnia przy Szpitalu Powiatowym im. dra F. Dłutka jest wystawiony namiot, w którym odbywa się weryfikacja osób, które wchodzą do placówki. Żołnierze z 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej pracują tam w trybie zmianowym, zbierając wywiad od pacjentów oraz mierząc im temperaturę.

– Jest to bardzo szlachetna inicjatywa, która ma na celu ochronę zdrowia i życia pacjentów oraz personelu medycznego.

Jestem pełen nadziei, że pomysł ten zmniejszy ryzyko potencjalnego zarażenia COVID-19. Pragnę serdecznie podziękować żołnierzom z 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej im. gen. bryg. Elżbiety Zawackiej, ps. „Zo” oraz Państwowej Straży Pożarnej za nieocenioną pomoc i ogromne wsparcie – pisze na swoim Facebooku starosta Jarosław Sochacki.

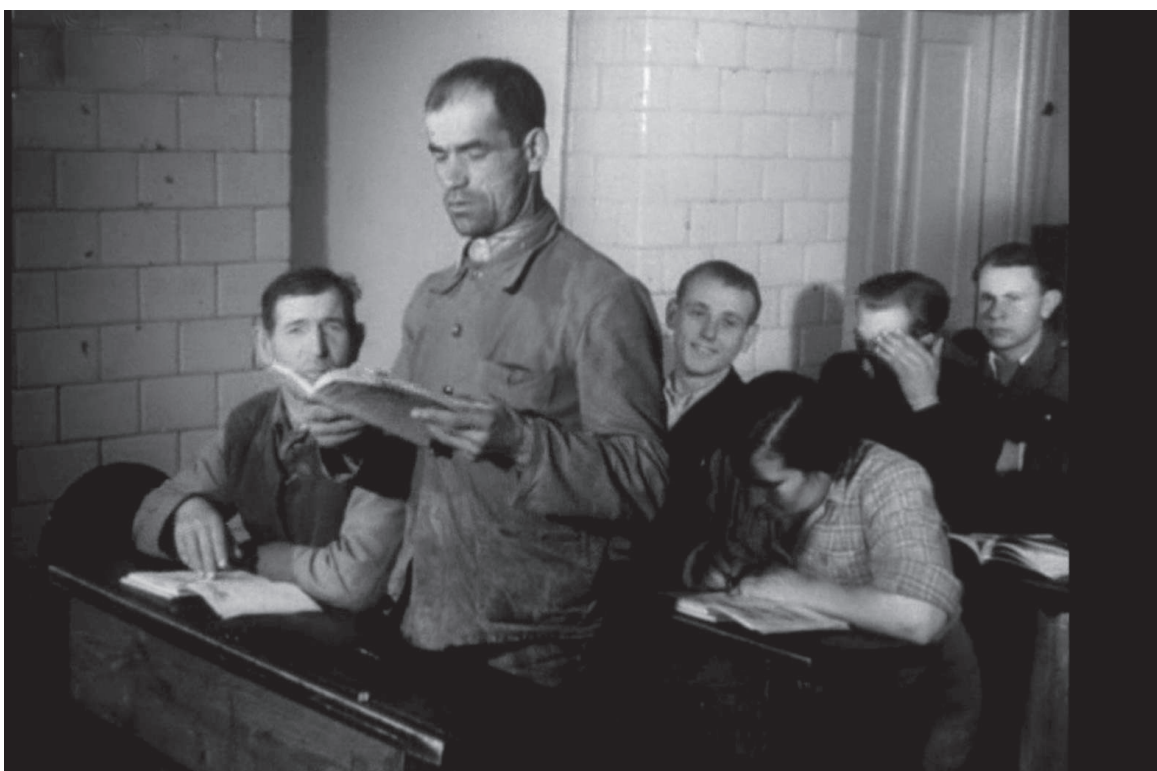
(red),
fot. Facebook
Jarosława Sochackiego

Słusznna i trudna walka

XX WIEK ▶ Tuż po wojnie wprowadzono nowe święto trwające cały tydzień. Dziś jest ono zapomniane. Mowa o tygodniu walki z analfabetyzmem. Jak wyglądała kwestia niepiśmiennych w naszych okolicach?

Wielką rolę w walce z analfabetyzmem odgrywał Związek Nauczycielstwa Polskiego. W tamtych latach wciąż brakowało nauczycieli. Wielu straciło życie w czasie wojny. Ci, którzy przeżyli, musieli dzielić pracę w szkole z udziałem w kursach nauczania początkowego. W całym ówczesnym województwie toczyło się ponad 1400 takich kursów. Tylko 231 dotyczyło miast. Na kursy uczęszczało 21 tysięcy analfabetów. Mimo możliwości skorzystania z kursów wielu analfabetów broniło się rękami i nogami, by do nich przystąpić. Ocenia się, że co czwarty nie miał ochoty poznawać alfabetu. Na kursy kierowano w zakładach pracy oraz w gromadach. Największy opór występował na zachodzie obecnych Kujaw i Pomorza, w okolicach Inowrocławia i Sępólna Krajeńskiego. Najlepszym powiatem pod względem walki z analfabetyzmem był lipnowski. Tam 9 na 10 wezwanych na kursy uczestniczyło w nich. Podobny wynik osiągnięto w okolicach Włocławka. Dla porównania w okolicach Świecia tylko co piąty skierowany na kursy uczestniczył w nich.

W 1949 roku władze wprowadziły rozróżnienie między analfabetą, czyli osobą która nie potrafi czytać i pisać i pół-analfabetą (umie czytać, nie potrafi pisać). Walkę ze zjawiskiem analfabetyzmu zakończy-



Kurs czytania i pisania

czono w 1951 roku. Nie była ona łatwa. Ci, którzy nie uczęszczali na kursy, nie tracili nic, ponieważ nikt nie wpadł na pomysł karanie. Ci, którzy kierowali na kursy, także nie przykładali się często do tego, czy ktoś czyta i pisze dobrze, czy też nie. Wszystkim zależało na jak najszybszym wykonaniu zadania i pochwaleniu się centrali w Warszawie. W niektórych rejonach kraju ludzie ukrywali się przed komisjami poszukującymi analfabetów. Jednak nie mogli ukrywać się oni ciągle. W końcu szli do spółdziel-

ni, do banku i tam wychodziło, że nie potrafią pisać. Wówczas urzędnik poinformował o tym gminę i delikwenta kierowano na kurs. Nieraz władze lokalne same wpadały na pomysł karanie analfabetów, którzy nie chodzili na kursy. Odmawiano im usług w spółdzielniach, wstrzymywano przydziały na odzież, pozbawiano prawa do wczasów, itd.

Oprócz kija była także marchewka. W niektórych gminach władze przygotowywały dla analfabetów specjalne legitymacje, z którymi mogli

w sklepach nabyć produkty deficytowe. Ludzie zwyczajnie wstydzili się swojego braku wiedzy. W okolicach Chełmży kobiety poprosiły, by kursy odbywały się oddzielnie dla obu wsi, ponieważ wstydzili się mężczyzn i swojej niewiedzy. Z kursantów wyśmiewali się także ci, którzy czytać i pisać potrafili. Tak było w przypadku miejscowości Grzywna pod Chełmżą.

W czasie grudniowego tygodnia walki z analfabetyzmem najczęściej w mieście powiatowym odbywały się

specjalne zebrania. Zapraszano na nie także wybranych kursantów z całego powiatu. Niestety po wojnie często bywało, że nawet osoby, które przed wojną uczęszczały do szkół powszechnych, straciły umiejętność czytania i pisanie. W latach okupacji Polacy na wsi mieli bardzo utrudniony dostęp do edukacji, byli zajęci walką o przetrwanie. Warunki kursów były trudne. Brakowało odpowiedniej liczby lamp naftowych. Zajęcia odbywały się porą jesienno-zimową, gdy rolnicy mieli więcej czasu. Na zakończenie zajęć przeprowadzano egzaminy. Ostatnim akordem walki z analfabetyzmem było zapobieganie temu, by zjawisko to powróciło. Ludzi można było nauczyć czytać i pisać, ale następnie należało zadbać o to, by ciągle mieli kontakt ze słowem pisany. Należało więc dostarczać im prasę i książki. Zaczęły powstawać liczne wiejskie biblioteki, które odegrały wielką rolę w walce z analfabetyzmem wtórnym.

Dziś nie ma już kursów walki z analfabetyzmem, nie ma tygodnia walki z analfabetyzmem, ale żyjemy w kraju, gdzie tylko jeden na trzech rodaków w minionym roku przeczytał choćby jedną książkę. Liczba tych, którzy nie dotknęli w roku żadnej książki, rośnie od 2004 roku.

(pw)

XX wiek

Wyjątkowo okradany człowiek

Budził wiele kontrowersji, często słusznie. Był literatem i jedną z najczęściej okradanych osób w naszym regionie. Mowa o proboszczu ze Szpetala, a następnie Dobrzynia nad Drwęcą – księdzu Ignacym Charszewskim.



Złodzieje nie mieli dla proboszcza litości podczas jego pobytu w Szpetalu. Na plebanię wpadli przynajmniej cztery razy i nigdy nie wykryto sprawców. Ostatnia kradzież miała miejsce niedługo przed

tym jak ksiądz miał przenieść się do Dobrzynia nad Drwęcą. Był 29 października 1932 roku. W kościele odbywało się nabożeństwo i następnie różaniec. Był to idealny czas dla złodziei. Ci wykradli z plebanii 100 ma-

rek, 100 zł w banknotach i 1000 zł w srebrnych monetach. Poza tym ich łupem padł naszyjnik z prawdziwych koralu, dwa damskie zegarki i trzy złote pierścionki. W pokoju proboszcza złodzieje wyłamali zamki w biurku i zabrali listy zastawne oraz cały fundusz kościelny i strażacki. Najdotkliwszą stratą dla proboszcza była kradzież specjalnego pierścienia kanonickiego i pamiątkowych medali. W efekcie nawet na przeprowadzkę do Dobrzynia musiał prosić o pomoc parafian.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Zapłaciły konie

Rolnicze nieporozumienia i kłótnie potrafią prowadzić do konfliktów na lata. Każdy zna historię Kargula i Pawlaka. Dziś pora na Skowrońskiego i Janickiego.

Skowroński i Janicki byli rolnikami mieszkającymi w gminie Płonne, w powiecie rypińskim, a ich konflikt rozpoczął się w 1938 roku. Niestety nie wiemy w jakiej konkretnej wsi mieszkali. Obaj rolnicy byli zamożni. Posiadali duże gospodarstwa. Nie wiemy od czego rozpoczął się cały konflikt, ale swój finał znalazł w lipcu 1938 roku. Wówczas Bolesław Janicki, syn gospodarza Janickiego, namawiany przez ojca poszedł na pastwi-

ska i poobcinał języki koniom sąsiada Skowrońskiego. Sprawą zajęła się policja z Dobrzynia nad Drwęcą. Ustalenie sprawcy nie zajęło im wiele czasu. Konie z obcięciami językami nie nadawały się już do pracy i trzeba je było ubić. Straty oszacowano na 1500 zł, co w owych czasach było bardzo znaczną sumą. Winowajca trafił do więzienia, ale konflikt między sąsiadami pozostał.

(pw)

Bohater spod Fuengirolí

POSTAĆ ▶ Przybliżamy historię postaci Ignacego Bronisza z Działynia koło Golubia-Dobrzynia. W czasie wojen napoleońskich służył w 4. Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego. Walczył w Hiszpanii w bitwie pod Fuengirolą. Został odznaczony francuską Legią Honorową. Zginął w wyprawie na Rosję w 1812 roku



Ignacy Bronisz urodził się w 1766 roku w Działyniu. Był synem Wojciecha Bronisza, cześnika żytomierskiego herbu Wieniawa i Magdaleny z Mazowieckich. W latach 1776-1780 uczył się w szkołach podwydziałowych w Toruniu i Płocku. W 1785 roku wstąpił do regimentu Gwardii Pieszej Litewskiej. Dwa lata później awansował na stopień chorążego, a w 1793 roku na porucznika. Brał udział w powstaniu kościuszkowskim w 1794 roku i prawdopodobnie w jego okresie otrzymał awans na kapitana.

W 1801 roku ożenił się w Kłokocku z Marianną Sumińską córką Adama, podkomorzego dobrzyńskiego. Z małżeństwa tego przyszły na świat dzieci: synowie Fran-

ciszek Ksawery Ignacy (1803), Konstanty Euzebiusz Tomasz (1803), Roman Marek Nepomucen (1805), Szymon Napoleon (1806) i córka Józefa Marianna (1813).

1 stycznia 1807 roku wstąpił do formującego się w Płocku 13. pułku piechoty, który następnie przemianowany został na 4. pułk piechoty. W okresie kampanii 1807 roku przebywał w Lipnie na ziemi dobrzyńskiej gdzie zajmował się werbunkiem rekrutów do pułku.

Walczył na wojnie w Hiszpanii w latach 1809-1812. Wy różnił się w bitwach pod Almonacid i Ocaną, w których dowodził 1. batalionem pułku. Wraz z kpt. Franciszkiem Młokosiewiczem i Eustachym Chełmickim z Fabianek był współtwórcą zwycięstwa w bi-

twie z angielsko-hiszpańskimi desantem pod Fuengirolą w Andaluzji 15 października 1810 roku. Za rolę jaką odegrał w tej bitwie otrzymał Legię Honorową, wspólnie z innymi Dobrzyńcami – Eustachym Chełmickim (dowódca) oraz Władysław Płachecki z Kamienia Kmiecego koło Tłuchowa.

Ignacy Bronisz 14 sierpnia 1811 roku mianowany został szefem 1. batalionu 4. pułku piechoty. Za udział w walkach w Hiszpanii podany do odznaczenia krzyżem kawalerskim Virtuti Militari. Uczestniczył w kampanii rosyjskiej Napoleona Bonaparte w 1812 roku. Zginął 29 października 1812 roku w bitwie z rosyjskim korpusem Wittgensteina pod Czaśnikami w obwodzie witebskim.

(Szyw)

BITWA POD FUENGIROLĄ

14 października 1810 roku brytyjska flota dotarła do zatoki Cala Moral, około 2 mile na południowy zachód od Fuengirolí. Brytyjczycy zeszli na brzeg i połączyli się na plaży z hiszpańskimi partyzantami. Blayney poprowadził swoje siły na północny wschód wzdłuż linii brzegowej, a jego flota podążała za nim. O godzinie 13:00 duża grupa hiszpańskich guerillas zaatakowała Polaków, łąpiąc ich bydlę, zabijając i raniąc dwóch polskich strażników. 40 Polaków chwyciło za karabiny i rzuciło się w pogoń za Hiszpanami, ale gdy Młokosiewicz zobaczył brytyjskie okręty wojenne odwołał pościg. Około 14:00 Brytyjczycy dotarli do podnóża zamku, gdzie brytyjski generał wysłał emisariusza, aby przekonał polskiego dowódcę do poddania zamku. W odpowiedzi usłyszał słowa: Chodźcie i weźcie go sobie. Do tego momentu lord Blayney miał bardzo niską opinię o polskich żołnierzach, twierdząc, że nie można na nich polegać, bo mają bardzo niską wartość bojową.

Brytyjskie fregaty i kanonierki otworzyły ogień. Polacy byli zmuszeni do obsługi swoich czterech starych dział po tym, jak hiszpańscy kanonierzy uciekli. Mimo to, sierżantowi Zakrzewskiemu udało się zatopić jedną kanonierkę i spowodować straty na pozostałych. Wkrótce Brytyjczycy wycofali się poza zasięg i tylko dwie fregaty nieprzerwanie ostrzeliwały zamek.

Tymczasem brytyjsko-hiszpańska piechota rozpoczęła szturm na zamek. Polacy otworzyli ogień, zabijając majora Granta dowódcę II batalionu 89 pułku piechoty Connaught Rangers i wielu innych Anglików, zmuszając ich w ten sposób do odwrotu. Po polskiej stronie ranny był Młokosiewicz oraz 13 innych żołnierzy. Były też 3 ofiary śmiertelne. Lord Blayney, który dał rozkaz do odwrotu, podczas nocy kazał swoim inżynierom przenieść działa na brzeg i zbudować baterie, które następnego dnia miały umożliwić zniszczenie ścian zamku. W tym samym czasie polski garnizon z Mijas pod dowództwem porucznika Chełmickiego, zaalarmowany wcześniej przez huk wystrzałów, prześlizgnął się przez brytyjskie linie wokół zamku i połączył się z obrońcami. Garnizon Bronisza z Alhaurin został również uprzedzony o ataku i wczesnym rankiem 15 października maszerował do Mijas, gdzie stał się z 450-osobową, hiszpańsko-niemiecką jednostką wysłaną przez Blayneya i rozbił ją w starciu na bagnety.

Rankiem 15 października artyleryjski ostrzał zamku stał się bardzo ciężki, niszcząc jedną z wież zamku. Około 14:00 HMS Rodney i podobny okręt hiszpański dotarły do Fuengirolí i przywoziły następnych 932 żołnierzy z I batalionu 82 pułku piechoty. Aby zapobiec zagrożeniu, kapitan Młokosiewicz zdecydował się wykonać zaskakujący atak na pozycje brytyjskiej artylerii, i pozostawiając obronę zamku głównie rannym, poprowadził pozostałych 130 żołnierzy do ataku. Obiegający zostali całkowicie zaskoczeni i pomimo ogromnej przewagi ilościowej w ludziach (około 10:1), hiszpański regiment chroniący wzgórze artylerii został całkowicie rozбит i zmuszony do odwrotu. Polscy żołnierze odwrócili działa i zaczęli ostrzeliwać brytyjskie pozycje. Mimo że ich ogień nie był zbyt celny, ponieważ nie było między nimi oficerów artylerii, ostrzał spowodował duży zamęt i ogromnie utrudnił przegrupowanie brytyjskich oddziałów.

Po około 30 minutach lord Blayney zdołał zreorganizować swoje oddziały na plaży i rozkazał uderzyć na baterię opioną przez siły polskie. Wobec przewagi liczebnej wroga, obrońcy wysadzili zapasy prochu i wycofali się do zamku. Jednak zanim brytyjsko-hiszpańskie siły mogły ruszyć naprzód, ich lewą flankę zaatakował polski garnizon z Alhaurin, który właśnie pojawił się na polu bitwy. Około 200 wypoczętych i dobrze wyposażonych Polaków pod dowództwem Ignacego Bronisza odwróciło uwagę Brytyjczyków na wystarczająco długo, aby pozwolić wycofującemu się kapitanowi Młokosiewiczowi na przegrupowanie swoich pozostałych sił i uderzenie na prawą flankę brytyjskiej linii piechoty. Ten prawie jednoczesny atak polskich jednostek, wspierany przez około 40 francuskich dragonów z 21. regimentu, zaskoczył brytyjską piechotę. Mimo że w międzyczasie na plaży wylądował 82 pułk piechoty, jego obrona także się załamała. Blayney walczył do końca, zanim został znokautowany. Polscy żołnierze chcieli go zabić, ale francuski dragon Frederic Petit ocalił mu życie. Po tym jak lord Blayney został wzięty do niewoli, jego piechota dała sygnał do odwrotu i zaczęła chaotyczny odwrót na statki pod ogniem swoich własnych ponownie zdobytych dział. W tym czasie Blayney razem z innymi jeńcami w liczbie ok. 40 mężczyzn został zaprowadzony na zamek, gdzie musiał wejść na mury i zasygnalizować flocie, aby przerwała ogień.

Region

Koniec wojny

Zakończenie wojny dla mieszkańców naszego regionu nie było końcem okupacji. To był początek kolejnego zniewolenia. Wielu mieszkańców trafiło do łagrów w głębi Rosji, za to, że należeli do Armii Krajowej.

8 maja obchodziliśmy Dzień Zwycięstwa, który upamiętnia koniec II wojny światowej. W tym roku przypadła 75. rocznica tego wydarzenia. W rzeczywistości III Rzesza podpisała kapitulację 7 maja. Tego dnia o godzinie 02:41 Niemcy, w jednym ze szkolnych budynków, kwaterze głównej Alianckich

Sił Ekspedycyjnych generała Eisenhowera w Reims we Francji, skapitulowały przed przedstawicielami armii USA i Wspólnoty Brytyjskiej oraz Armii Czerwonej. Ten akt nazwano później „wstępnym protokołem kapitulacji”.

Kolejnego dnia – 8 maja 1945 roku, na katoryczne żą-

danie Stalina 8 maja (było to o godzinie 23:01, według czasu moskiewskiego nastąpił już 9 maja, godzina 01:01) w kwaterze Marszałka Żukowa, w gmachu szkoły saperów w dzielnicy Karlshorst w Berlinie zorganizowano podpisanie bezwarunkowej kapitulacji Wehrmachtu i innych sił III Rzeszy przed przedstawicielami trzech mocarstw sojuszniczych: Związku Radzieckiego, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania oraz Francji.

Polska w czasie II wojny światowej straciła ponad 6 milionów swych obywateli. Procentowo były to najwyższe straty na świecie. Około 80 procent polskich ofiar wojny to ludność miejska, przede wszystkim narodowości ży-

dowskiej. W Polsce Żydzi zostali prawie całkowicie wymordowanej przez Niemców. Mimo tego, że Polska znalazł się w koalicji antyhitlerowskiej i wniosła duże zasługi w pokonanie Niemiec to nasze wojska nie mogły wziąć udziału w defiladzie w Londynie. Z jednej okupacji trafiliśmy pod drugą.

Jak wyglądał koniec II wojny światowej dla mieszkańców naszego regionu. Nieco wcześniej pod koniec 1944 roku na terenach dzisiejszego powiatu: golubsko-dobrzyńskiego, rypińskiego, lipnowskiego i wąbrzeskiego zostali na spadochronach zrzućeni żołnierze specjalnych oddziałów, których celem było sprawdzenie niemieckich przygotowań

obronnych na tym terenie. Golub-Dobrzyń, Rypin, Lipno, Wąbrzeźno zostały „wyzwolone” przez oddziały Armii Czerwonej w styczniu 1945 roku.

Mimo „wyzwolenia” regionu od samego początku oddziały NKWD podjęły represje wobec tych Polaków, którzy przede wszystkim działali w czasie wojny w konspiracji. Celem tych działań było nie dopuszczenie do przejęcia władzy przez ludzi, dla których jedynym prawdziwym rządem był rząd w Londynie. Wielu członków Armii Krajowej zostało aresztowanych i wywiezionych w głąb ZSRR. Duża część z nich już nie powróciła do swoich domów.

Szymon Wiśniewski

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocław, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

D.Keśicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 199.999,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam działki budowlane o dowolnej powierzchni, Białkowo-Golub-Dobrzyń, tel. 661 054 087, 722 292 288

Wynajmę lokal ogrzewany pod biuro/działalność gospodarczą w centrum Wąbrzeźna – tanio, tel. 502 284 025

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Dopłaty, wypełnianie e-wniośków, GPS, plany nawożenia, dojazd, tel. 662 860 456

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawdzoneNiemiec,komis,transport,Brodnica,ul.Sikorskiego4,tel.660466986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnizce, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cienetowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosnik koszyowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarka/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocław, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Weneja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarno-łucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Rey-monta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocław, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszweska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl



Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Oikopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OGŁOSZENIE

Działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem i zezwoleniem na budowę sprzedam.

**Parter przeznaczony na działalność,
1 i 2 piętro mieszkania.**

Na działce en.el, gaz, woda, kanalizacja.

Tel 506 141 913

REKLAMA

Blacha od ręki!

tel. 516 836 355

Tanie Dachy

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY „HADES”

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŻNO

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ
tel. 605 767 495
www.hades-wabrzezno.manifo.com

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

Rowerzysta na drodze

REGION ▶ Na drogach i ścieżkach rowerowych pojawia się coraz więcej rowerzystów. Policjanci przypominają jakie są zasady poruszania się jednośladem oraz jak bezpiecznie korzystać z tego typu lokomocji



– Na bezpieczeństwo rowerzystów ma wpływ wiele czynników, począwszy od pory dnia i warunków pogodowych – podaje Komenda Główna Policji. – Najważniejsze są jednak zachowania samych rowerzystów, przede wszystkim respektowanie obowiązujących zasad i przepisów ruchu drogowego oraz umiejętność przewidywania niebezpiecznych sytuacji. Równie istotne są zachowania innych uczestników ruchu wobec rowerzystów.

Rowerzysta jest obowiązany: korzystać z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, jeśli są one wyznaczone dla kierunku, w którym się porusza lub zamierza skręcić, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym, gdy porusza się po dro-

dze dla rowerów i pieszych.

Jeśli nie ma drogi przeznaczonej specjalnie dla rowerzystów lub nie można z niej korzystać np. z powodu robót drogowych, wtedy kierujący rowerem powinien poruszać się poboczem, a jeżeli nie nadaje się ono do jazdy – jezdnią (możliwie blisko prawej krawędzi). Przepisy zabraniają ruchu rowerów po drogach ekspresowych i autostradach.

Rowerzysta może korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych, gdy: opiekuje się osobą w wieku do 10 lat kierującą rowerem, szerokość chodnika wzdłuż drogi, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 50 km/h, wynosi co najmniej 2 metry i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów oraz

warunki pogodowe zagrażają bezpieczeństwu rowerzysty na jezdni (śnieg, silny wiatr, ulewa, gołoledź czy gęsta mgła). Kierujący rowerem, korzystając z chodnika lub drogi dla pieszych, jest obowiązany jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym.

Dzieci poniżej 10. roku życia mogą poruszać się na rowerze jedynie pod opieką osoby dorosłej. Dziecko w wieku do 7 lat może być przewożone na rowerze, pod warunkiem, że jest ono umieszczone na dodatkowym siodelku zapewniającym bezpieczną jazdę. Dozwolone jest przewożenie dziecka w przyczepie rowerowej. Przewozić dziecko na rowerze lub w przyczepie rowerowej może tylko osoba, która ukończyła 17 lat.

Zbliżając się do przejścia dla pieszych, rowerzysta jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu. Podobnie jak inni kierujący, rowerzysta ma zakaz: wyprzedzania pojazdu na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim, z wyjątkiem przejścia, na którym ruch jest kierowany, omijania pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu, jazdy wzdłuż po przejściu dla pieszych.

Rowerzysta obowiązany jest przestrzegać następujących zakazów: jazdy po jezdni obok innego uczestnika ruchu, (dopuszcza się wyjątkowo jazdę po jezdni kierującego rowerem obok innego roweru lub motoroweru, jeżeli nie utrudnia to poruszania się innym uczestnikom ruchu albo w inny sposób nie zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego), czepiania się pojazdów, jazdy bez trzymania co najmniej jednej ręki na kierownicy oraz nóg na pedałach, kierowania rowerem w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu, korzystania podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku.

Bezpieczeństwo rowerzystów zależy również od innych uczestników ruchu. Przede wszystkim kierowców samochodów, którzy powinni respektować pierwszeństwo przejazdu rowerzystów w miejscach wskazanych przepisami, i tak: zbliżając się do przejazdu dla rowerzystów kierujący jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa

rowerowi znajdującemu się na przejeździe, jeżeli skręca w drogę poprzeczną, również jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa rowerzyście jadącemu na wprost po jezdni, pasie ruchu dla rowerów, drodze dla rowerów lub innej części drogi, którą zamierza opuścić, przejeżdżając przez drogę dla rowerów poza jezdnią, kierujący jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa rowerowi, kierującemu pojazdem zabrania się wyprzedzania pojazdu na przejeździe dla rowerzystów i bezpośrednio przed nim, z wyjątkiem przejazdu, na którym ruch jest kierowany. Ponadto podczas wyprzedzania roweru, kierujący jest obowiązany zachować odstęp nie mniejszy niż 1 m.

– Przepisy dotyczące ruchu rowerów nie nakładają obowiązku korzystania z kasków ochronnych i elementów odblaskowych – dodają policjanci. – Należy jednak wziąć pod uwagę, że kask chroni głowę, część ciała najbardziej narażoną na urazy. Z kolei kamizelka odblaskowa, szelki odblaskowe, opaski, ułatwiają dostrzeżenie rowerzysty przez kierowcę, zwłaszcza w trudnych warunkach atmosferycznych. Przypominamy i apelujemy o przestrzeganie wciąż obowiązujących ograniczeń. Najważniejsze obecnie obowiązujące zasady bezpieczeństwa: zachowanie 2-metrowej odległości w przestrzeni publicznej od innych, obowiązkowe zasłanianie nosa i ust w miejscach publicznych, do odwołania przemieszczanie się małoletniego do ukończenia 13. roku życia jest możliwe wyłącznie pod opieką osoby sprawującej władzę rodzicielską, opiekuna prawnego albo innej osoby dorosłej.

Opr. (Szyw), Fot. KPP

Felieton

Choroby współistniejące dochodzą do głosu!

W statystykach zgonów związanych z koronawirusem najczęściej podaje się, że duży udział w tym procederze miały choroby współistniejące. Bardzo szerokie pojęcie i trafne. Chorobą współistniejącą może być, np. obniżona odporność, cukrzyca, różne dolegliwości w wieku 60+ lub niemożność skorzystania z usług lekarza-specjalisty.

Z własnego doświadczenia wiem, że to ostatnie może być najbardziej statystycznie odnotowaną przyczyną na przestrzeni najbliższych miesięcy. Już kilka tygodni wcześniej pojawiały się medialne informacje, że nagle zarejestrowano mniej zgłoszeń dotyczących zawałów, udarów i tym podobnych schorzeń wymagających niezwłocznej reakcji służb medycznych. Może to dowodzić

napętu ozdrowienia społeczeństwa. Abstrahując od hipochondryków, którzy nawiedzali regularnie swoich lekarzy rodzinnych i powodowali „korki” w kolejce do pierwszej skądinąd pomocy, to nie znaczy, że nikt tej porady lekarza nie potrzebował. Pandemia nie daje gwarancji, że inne schorzenia w czasie epidemii nie mają prawa bytu.

Z mojego punktu widzenia

jest wręcz przeciwnie. Zamknięty zakład fryzjerski i odrobina poczucia estetyki zmusiły mnie do własnoręcznego farbowania włosów (kobiety tak mają). Wyszło nieźle, ale nie do końca. Ilość płukań, nakładania odżywek i znowu płukań spowodowało „zatkanie” jednego ucha. Niby nic takiego, ale jaki dyskomfort. Jedyne wyjście to udać się do apteki i to wielokrotnie w kolejnych dniach.

Krople takie i siaki nie przyniosą rozwiązania problemu. Pora na kontakt z laryngologiem. I tu niespodzianka. Żadnych możliwości w mieście, ani w najbliższej okolicy. Wszyscy specjaliści będą dostępni w odpowiednim czasie. Czyli jakim i dla kogo odpowiednim?

Jedyny słuszny wniosek wprowadza się do konkluzji, że w czasach epidemii nie wolno cho-

rować na cokolwiek innego, niż COVID-19, a jeśli już są jakieś dolegliwości to trzeba je przekonać, by poczekały na wznowienie specjalistycznej pomocy lekarskiej.

Spostrzeżenia na podjęty temat nie są tylko moimi. Z różnych stron docierają do mnie informacje dotyczące podobnych zagadnień.

B. Walas

Przedsiębiorcy zwolnieni ze składek

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych zatwierdził zwolnienia z opłacania składek za marzec br. dla kolejnych płatników. Pomoc objęła już ponad 40 tys. przedsiębiorców z województwa kujawsko-pomorskiego na łączną kwotę ok. 80,5 mln złotych. Pierwsi przedsiębiorcy otrzymali już informację o zwolnieniu z marcowej składki na Platformie Usług Elektronicznych ZUS



Największym zainteresowaniem w Tarczy Antykryzysowej cieszy się zwolnienie ze składek. Wniosków w tej sprawie wpłynęło do placówek ZUS w województwie kujawsko-pomorskim niemal 74 tys. – Rozliczyliśmy już

ponad 40 tys. wniosków o zwolnienie z opłacania składek na łączną kwotę ok. 80,5 mln złotych. W całej Polsce pomoc objęła niemal 800 tys. płatników składek na kwotę 1,6 mld zł – informuje Krystyna Michałek, rzecznik

regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Wnioski o zwolnienie z opłacania składek rozpatrujemy sukcesywnie po złożeniu przez płatnika dokumentów rozliczeniowych za dany miesiąc objęty wnioskiem. W przypadku płatników zwolnionych z obowiązku przekazywania dokumentów rozliczeniowych do ZUS, po ich systemowym utworzeniu – dodaje rzeczniczka.

Ustawowy termin na rozpatrzenie wniosków o zwolnienie ze składek wynosi do 30 dni od dnia przesłania dokumentów rozliczeniowych za ostatni miesiąc wskazany we wniosku o zwolnienie z opłacania składek. W przypadku

płatników zwolnionych z obowiązku przekazywania do ZUS dokumentów rozliczeniowych w terminie nie dłuższym niż 30 dni od terminu płatności składek za ostatni miesiąc wskazany we wniosku.

ZUS będzie informował płatników o zwolnieniu z opłacania składek, po każdym miesiącu, a w przypadku odmowy wyda decyzję. Pierwsi przedsiębiorcy otrzymali już informację o zwolnieniu z marcowej składki na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Jeśli przedsiębiorca nie ma profilu na PUE, to ZUS wyśle mu informację tradycyjną pocztą.

Przypominamy

Przedsiębiorca, który opłacił

składkę za marzec, po czym skorzystał ze zwolnienia ze składek za ten miesiąc może wnioskować do ZUS o wypłatę nadpłaconych środków. Musi to jednak zrobić najpóźniej przed upływem terminu opłacenia składek za kwiecień. Oczywiście prowadzący działalność nie może mieć zaległości wobec ZUS za okresy wcześniejsze. Jeśli przedsiębiorca nie zawnioskuje o zwrot środków, to nadpłata za marzec rozliczy się na składki za kwiecień. W przypadku kolejnych miesięcy (kwiecień i maj) zwolnieniu podlegają tylko składki jeszcze nieopłacone.

(red), fot. ZUS

Region

Miliony w ramach postojowego

Niemal 24,6 mln zł w ramach postojowego wypłaciły oddziały ZUS na Kujawach i Pomorzu. Pieniądze trafiły na konta ponad 12,2 tys. osób. Dalsze wypłaty pieniędzy z tarczy antykryzysowej będą realizowane w kolejnych dniach i tygodniach.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchomił kolejną transzę świadczeń postojowych. To już szósta transza wypłaty świadczeń postojowych w województwie kujawsko-pomorskim. Dzisiaj, czyli 6 maja na konta mieszkańców naszego regionu wpłynęło ponad 2,1 mln zł. – Pieniądze trafiły do 986 osób prowadzących działalność gospodarczą i 70 osób wykonujących umowy cywilnoprawne. Łącznie

z dzisiejszymi wypłatami oddziały ZUS na Kujawach i Pomorzu wypłaciły prawie 24,6 mln zł. w ramach postojowego. Wsparcie trafiło do ponad 11,7 tys. przedsiębiorców i 445 osób wykonujących umowy cywilnoprawne – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Bydgoski oddział ZUS wypłacił blisko 6,2 tys. świadczeń postojowych, na

kwotę ponad 12,4 mln zł., a toruński ponad 6 tys. świadczeń na kwotę prawie 12,2 mln zł – dodaje rzeczniczka.

31,5 tys. wniosków o świadczenie postojowe

Do 5 maja do placówek ZUS w województwie kujawsko-pomorskim wpłynęło niemal 31,5 tys. wniosków o wypłatę świadczenia postojowego. Większość, bo ponad 25 tys. wniosków pochodzi od osób prowadzących

działalność gospodarczą. – Wypłaty postojowego są realizowane na bieżąco. Staramy się, aby wnioski o tzw. tarczę były realizowane jak najszybciej. Tymczasem w wielu wnioskach są błędy, które wymagają wyjaśnienia. Składanie wniosków za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS zmniejsza ryzyko popełnienia błędów i tym samym przyspiesza realizację sprawy oraz wypłatę świadczenia – mówi Krystyna Michałek.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, by pomóc w uniknięciu takich podstawowych błędów – jak chociażby brak numeru rachunku bankowego – uruchomił specjalny system, który pomoże przy wypełnianiu papierowych wniosków. Błędnie wypełnione-

go dokumentu np. z brakującym numerem rachunku bankowego nie będzie można wydrukować, a tym samym przesłać do ZUS. Nowe wnioski w interaktywnych PDF, które znacznie utrudniają wydruk z błędami są dostępne na stronie Zakładu.

Zgodnie z przepisami wniosk o świadczenie postojowe mogą być złożone do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych najpóźniej w terminie 3 miesięcy od miesiąca, w którym został zniesiony ogłoszony stan epidemii. O kolejne świadczenie Klient będzie mógł się ubiegać ponownie nie wcześniej niż w miesiącu następującym po miesiącu, w którym nastąpiła wypłata świadczenia.

(red)

Region

Do ZUS drzwiami i oknami

W poniedziałek 4 maja przywrócona została bezpośrednia obsługa klientów w placówkach ZUS. Pracownicy przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa udzielają porad mieszkańcom regionu. Można osobiście załatwić sprawy związane z emeryturą, rentą, zasiłkami, czy tarczą antykryzysową. We wszystkich placówkach ZUS nadal są skrzynki, do których można samodzielnie składać dokumenty, wnioski lub pisma, bez kontaktu z pracownikiem ZUS.

Obsługa jest realizowana przy zachowaniu zasady odpowiedniego odstępu między oczekującymi klientami, czyli co najmniej 1,5 metra między osobami. Klienci są zapraszani pojedynczo, w zależności od dostępności stanowiska, na którym możliwe jest

załatwienie danej sprawy. – Przy stanowisku może znajdować się tylko jedna osoba, oczywiście z wyjątkiem osób towarzyszących osobom z niepełnosprawnością czy rodzica z dzieckiem. Klienci muszą używać maseczek ochronnych, a przed wejściem na salę

dezynfekować dłonie – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

Pracownicy przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa udzielają porad mieszkańcom regionu. Tylko w ciągu dwóch dni (4, 5 maja)

wszystkie placówki ZUS w województwie kujawsko-pomorskim obsłużyły prawie 5,2 tys. osób. W oddziale ZUS w Bydgoszczy wraz z podległymi placówkami obsłużono 2859 klientów, w placówkach podległych toruńskiemu oddziałowi – obsłużono 2339 mieszkańców regionu.

– Klienci najczęściej przychodzili załatwić sprawy związane ze świadczeniami emerytalno-rentowymi, a następnie świadczeniami zasiłkowymi. Sporo klientów dopytywało także o realizację wniosków dotyczących wsparcia w ramach tarczy antykryzysowej. Były też osoby, które zakładały profil PUE – mówi Krystyna Michałek.

Ze względu na bezpieczeństwo naszych klientów i pracowników prosimy, aby odwiedzać placówki ZUS tylko wtedy, kiedy jest to niezbędne. – We wszystkich placówkach ZUS nadal są skrzynki, do których można samodzielnie składać dokumenty, wnioski lub pisma, bez kontaktu z pracownikiem ZUS. Zachęcamy naszych klientów do składania dokumentów przez internet, za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. To wygodne narzędzie do elektronicznego kontaktu z ZUS, w tym szczególnie do przekazywania wniosków w ramach tarczy antykryzysowej – dodaje rzeczniczka.

(red)

Koniec sezonu 2019/20

PIŁKA NOŻNA ▶ Rozgrywki niższych lig piłkarskich zostały odwołane z powodu epidemii koronawirusa. Taką decyzję podał Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej. Jako końcowe zaliczone zostaną wyniki po rundzie jesiennej. Co to oznacza dla zespołów z naszego regionu?



Takie rozwiązanie niestety wydawało się od kilku tygodni najbardziej prawdopodobne. O ile wznowione mają zostać na koniec maja rywalizacje w najwyższych ligach w Polsce, to w najniższych klasach nie byłoby to możliwe. Zawodowcy grać będą w oparciu o ściśle restrykcje sanitarne, przechodzić regularne badania, itp. Wszystko oczywiście z powodu panującej epidemii koronawirusa. Wiadomo było, że spełnienie wymogów bezpieczeństwa na szczeblach lokalnych nie będzie możliwe, stąd jedyna słuszna decyzja o odwołaniu rundy wiosennej we wszystkich rozgrywkach od IV ligi w dół.

– Polski Związek Piłki Nożnej informuje, że zgodnie z decyzją prezesów Wojewódzkich Związków Piłki Nożnej podjętą 7 maja br., rozgrywki seniorskie w IV lidze i niższych klasach rozgrywkowych oraz rozgrywki młodzieżowe prowadzone przez Wojewódzkie Związki Piłki Nożnej we wszystkich kategoriach wiekowych zostały odwołane. Obowiązujące rozporządzenia rządowe dotyczące epidemii

COVID-19 uniemożliwiają kontynuowanie rozgrywek w zaplanowanej pierwotnie formie. Jednocześnie informujemy, że za układ końcowych tabel sezonu 2019/2020 przyjmuje się kolejność drużyn w tabeli po ostatniej rozegranej kolejce rozgrywek. Drużyny zajmujące miejsca premiowane awansem uzyskają awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Po sezonie 2019/2020 nie będzie natomiast spadków do niższych klas rozgrywkowych. Decyzje odnośnie rozgrywek III ligi mężczyzn, rozgrywek kobiecych oraz pozostałych prowadzonych przez PZPN, zostaną podjęte przez zarząd PZPN podczas najbliższego posiedzenia, zaplanowanego na wtorek 12 maja – podał na swojej stronie Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej.

Co to w praktyce oznacza dla ekip z naszego regionu? Najważniejsza informacja jest taka, że nie ma spadków, są jedynie awanse. Zaczynając od IV ligi, zaznaczyć należy awans na wyższy szczebel Pomorzanina Toruń. Smakiem obejść musi się m.in. Lider Włocławek oraz

Lech Rypin. Ekipa z Rypina po bardzo dobrej rundzie jesiennej, a szczególnie jej końcówce, gdzie nie przegrała w sześciu ostatnich meczach, zajęła z 33 punktami trzecie miejsce. Do drugiego Lidera Lech stracił tylko dwa punkty, do Pomorzanina sześć.

W sezonie 2020/21 czwarta liga ma liczyć 21 zespołów. Po pierwszej rundzie dokonany zostanie podział na grupy mistrzowską i spadkową. Z dwóch grup piątych lig awans na ten szczebel wywalczyły: Start Pruszcz i Wda Świecie z grupy I oraz KS Brzoza i Kujawiak Kowal z grupy II.

Jeśli chodzi właśnie o piątą ligę, w grupie I Pruszcz i Świecie zgromadziły po 36 punktów i o jeden wyprzedziły Polonię Bydgoszcz. Na jedenastej pozycji sezon skończyła Unia Wąbrzeźno. Brak spadków na pewno cieszy dwie ostatnie ekipy, czyli Sokół Radom i Promień Kowalewo Pomorskie z powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

W grupie II KS Brzoza zdobyła 39 punktów i o jeden punkt wyprzedziła Kujawiaka Kowal. Na

trzecim miejscu z 32 punktami sezon zakończył Łokietek Brześć Kujawski. Ekipy z naszego regionu, a więc Wisła Dobrzyń i Mień Lipno zajęły odpowiednio dziesiąte i jedenaste miejsce. Biorąc pod uwagę problemy kadrowe obu ekip, wyniki te należy uznać za zadowalające. Szczególnie istotne jest utrzymanie się dla Mienia, który wrócił na ten szczebel rozgrywek, wygrywając sezon wcześniej A-klasę.

W obu grupach V ligi ma grać w przyszłym sezonie po 17 zespołów. Z A-klasy awans już wywalczyły Victoria Koronowo, Pogoń II Mogilno, Victoria Czernikowo. Co interesuje szczególnie kibiców z powiatu lipnowskiego, mistrz grupy II włocławskiej A-klasy Tłuchowia Tłuchowo zmierzy się w barażu z mistrzem I grupy – Zjednoczonymi Piotrków Kujawski. Wygrany z tej pary także awansuje do okręgówki, przegrany będzie miał jeszcze jedną szansę, w kolejnym barażu, tym razem z gorszym z pary Zootechnik Kołuda Wielka/Piast Kołodziejowo. W jeszcze jednym barażu zagrają Start Warlubie i Victoria Lisewo. Terminy tych gier jeszcze nie są znane. Być może baraże zostaną zaplanowane do rozegrania u progu nowego sezonu.

Jeśli chodzi o szanse Tłuchowii, trudno w tej chwili je ocenić. Tabele obu grup włocławskiej A-klasy pokazują, że rozgrywki na jesieni były wyrównane i obaj mistrzowie osiągnęli niemal identyczny dorobek. W dziesięciu kolejkach Tłuchowia i Zjednoczeni wygrali po siedem meczów. Zjednoczeni zdobyli jednak 23 punkty, Tłuchowia 22.

Rywalizacja w grupie II była jak zwykle szczególnie interesująca dla kibiców z powiatów

lipnowskiego i rypińskiego. Na 11 ekip aż 6 to reprezentanci tych powiatów. I tak na drugim miejscu sezon skończył Wiślanin Bobrowniki, na trzecim Skrwia Skrwilno, a na czwartym Grot Kowalki. Wicher Wielgie zajął ósme miejsce, a Skompensis Skępe dziesiąte.

O tym kto zagra w kolejnym sezonie, dowiemy się przed rozgrywkami 2020/21. Nie ma B-klasy, a więc i beniaminków. Jeśli wszyscy przystąpią do gry, będzie po 10-11 drużyn.

W toruńskiej A-klasie nieźle radziła sobie Drwęca Golub-Dobrzyń, która ostatecznie zajęła szóste miejsce. Na ósmym miejscu uplasował się Pogrom Zbójno. Żadnej z ekip z powiatu golubsko-dobrzyńskiego nie groził więc ani awans, ani spadek.

W gronie 14 zespołów toruńskiej B-klasy rywalizowały Zryw Książki i Zryw Wrocki. Oba zespoły z powiatu wąbrzeskiego uplasowały się w połowie stawki, odpowiednio na siódmym i ósmym miejscu.

Wygląda na to, że największy niedosyt spośród interesujących nas szczególnie drużyn może mieć Lech Rypin. Choć zespół ten nie był na miejscu premiowanym awansem, to pozycja na podium i sześć punktów straty do Pomorzanina Toruń zapowiadały, że Lech mógł po cichu myśleć o walce o III ligę. W pozostałych przypadkach nikt raczej nie stracił. Najciekawsza pozostaje kwestia baraży o V ligę Tłuchowii Tłuchowo, która zasłużenie wygrała swoją grupę i stanie przed szansą na historyczny awans.

O kształcie nowych rozgrywek, terminach i szczegółowych zasadach będziemy informować na bieżąco w naszych tygodniakach: CLI; CGD; CRY oraz CWA.

(ak), fot. archiwum

